Dziś: „Mój Swiatek"

Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Niedziela, 5 maja 1935 r. Nr. 122

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Premjer Francji złamał rękę
podczas katastrofy samochodowej

PARYŻ, 4.5. (PAT). Premjer Flandin uległ dziś w pobliżu Auxerre katastrofie samochodowej. Premjer Flandin ma złamaną rękę. Przewieziono go do szpitala w Auxerre. Premjer jechał do Yonne, by wziąć udział w niedzielę w wyborach do rady miejskiej.

Towarzysząca premjerowi Flandin jego małżonka wyszła z katastrofy bez szwanku.

PARYŻ, 4.5. (PAT). Katastrofa, jakiej uległ dziś premjer Flandin wydarzyła się w kilka minut po godz. 8 wieczorem. Samochód premjera wjeżdżając do Auxerre zderzył się z autem, jadącem z przeciwnej strony. Wskutek zderzenia premjer Flandin został raniony. Mianowicie złamane ma ramię, na szczęście bez komplikacyj tak, że stan zdrowia premjera nie budzi żadnej obawy.

Od 22 czerwca do 31 sierpnia
trwać będą letnie wakacje w szkołach

WARSZAWA, 4.5. (PAT). P. minister WR i OP zarządzeniem z dnia 4 maja zmienił organizację roku szkolnego, mianowicie ustalił rozpoczęcie roku szkolnego na dzień 1 września, a koniec jego na dzień 31 sierpnia następnego roku kalendarzowego. W związku z tem rozpoczęcie nauki szkolnej wyznaczone zostało na dzień 3 września. Koniec pierwszego półrocza i równocześnie pierwszego okresu nauki szkolnej wyznaczony został na dzień 22 grudnia.

Ferje zimowe rozpoczynać się będą 23 grudnia i trwać będą do 9 stycznia następnego roku kalendarzowego. Drugie półrocze obejmuje drugi i trzeci okres nauki szkolnej i trwać będzie od 10 stycznia do 21 czerwca włącznie.

Ferje letnie rozpoczynać się będą 22 czerwca i trwać będą do 31 sierpnia włącznie.

Powyższe zarządzenie odnosi się do szkół ogólnokształcących i zawodowych. W pewnych typach szkół zawodowych przewidziana jest inna organizacja roku szkolnego.

Bieżący rok szkolny zakończy się w terminie przewidzianym w dotychczasowych przepisach, tj. 15 czerwca, a zajęcia w szkołach rozpocznie się 3 września. W ten sposób tegoroczne ferje letnie będą wyjątkowo dłuższe od dotychczasowych o 2 tygodnie.

Kiedy będą ogłoszone
szczegóły projektu ordynacji wyborczej

WARSZAWA, 4.5. (Tel. wł.) Dotychczas dokładnie niewiadomo, kiedy będą ogłoszone szczegóły projektu nowej ordynacji wyborczej. Prawdopodobnie nastąpi to w sobotę, w przemówieniu płk. Sławka.

Jeśli idzie o dotychczasowe pogłoski w sprawie projektu nowej ordynacji, to do dotychczas ogłoszonych dodać należy przypuszczenie, że na wzór austrjacki posłowie pobierać mają djety tylko za okres sesji sejmowej, względnie od posiedzenia.

Zgon b. ministra oświaty

WARSZAWA, 4.5. (Tel. wł.) — Dziś zmarł śp. Józef Mikułowski-Pomorski, b. minister oświaty. Śp. Józef Mikułowski-Pomorski piastował tekę oświaty w latach 1918 oraz 1924.

„Goniec Warszawski"

WARSZAWA, 4.5. (Tel. wł.) Jutro ukaże się pierwszy numer „Gońca Warszawskiego", dziennika redagowanego przez b. zespół redakcyjny „Wieczoru Warszawskiego", pod naczelną redakcją red. Stanisława Majewskiego.

Japonja i Watykan

TOKIO, 4. 5. PAT. Rokowania Japonji z Watykanem, prowadzone od dłuższego czasu zostały zakończone. W najbliższym czasie powołane będą do życia nuncjatura w Tokio i poselstwo japońskie w Watykanie.

Londyn przybrał odświętne szaty
Jutro rozpoczynają się uroczystości jubileuszowe.

LONDYN, 4.5. (PAT). Uroczystość 25-lecia wstąpienia na tron króla Jerzego V rozpocznie się w poniedziałek 6 maja. Tego dnia w godzinach porannych odprawione będzie w katedrze św. Pawła dziękczynne nabożeństwo w obecności pary królewskiej, rodziny królewskiej, przedstawicieli rządu brytyjskiego i dominjów, parlamentu i korpusu dyplomatycznego. Po nabożeństwie król i królowa w uroczystym orszaku przejadą przez ulice śródmieścia wiodące do katedry i spowrotem. Wieczorem tego dnia król Jerzy w gabinecie swego pałacu Buckingham przemówi do specjalnego złotego mikrofonu, który na cały świat rozniesie orędzie króla. Wieczorem cały Londyn będzie uroczyście iluminowany. Wśród dalszych uroczystości dworskich przewidziane jest w prastarym Westminsterhall złożenie hołdu królowi przez parlament. Wieczorem w czwartek król wyda uroczysty obiad dla członków rządu, parlamentu i korpusu dyplomatycznego. Po tym obiedzie król i królowa wezmą udział w specjalnych procesjach, urządzonych w rozmaitych częściach Londynu, aby dać możność wszystkim warstwom ludności stolicy wyrażenia uczuć wierno-poddańczych.

Dnia 11 maja w stolicach poszczególnych dzielnic, jak Walji, Szkocji i Irlandji odbędą się uroczystości wierno-poddańcze. Na uroczystości te król wydeleguje swoich synów. Książę Walji uda się do Cardiffu, książę Yorku do Edynburga, książę Gloucester do Glaufastu, stolicy Irlandji. W związku z uroczystościami Londyn już dziś przybrał odświętne szaty. Ulice miasta i większe gmachy są wspaniale udekorowane. Nastrój świąteczny daje się odczuwać w całej pełni. Tłumy na głównych ulicach są tak olbrzymie, że od wczoraj ruch na Piccadilly, Oxfordstreet i Regnestreet już w godzinach wieczornych całkowicie był wstrzymany.

Wczoraj wieczorem na ulicach tych do późnej nocy spacerowało zgórą pół miljona ludzi. Największy tłum publiczności spodziewany jest w niedzielę.

ODZNACZENIA DLA OPOZYCJI.

LONDYN, 4.5. (PAT). Wśród wyróżnień i odznaczeń, jakich król udzieli dla upamiętnienia 25-lecia swej koronacji będzie również szereg odznaczeń przeznaczonych dla członków opozycji. M. in. wśród członków Labour Party nastąpić ma nominacja prezesa międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, zasłużonego przywódcy socjalistów angielskich Artura Hendersona, którego król Jerzy postanowił jako zasłużonego na polu działalności politycznej i dla sprawy pokoju, podnieść do godności lorda.



KORONACJA KRÓLA JERZEGO ANGIELSKIEGO.
Koronacja odbyła się 22 czerwca 1911 roku.

Koncert Szymanowskiego
W RYDZE

RYGA, 4. 5. PAT. W ryskiej Operze Narodowej odbył się dnia 3 maja koncert kompozytorski Karola Szymanowskiego. Koncert miał niezwykle uroczysty charakter. Rząd reprezentowany był na koncercie przez premjera i ministra spraw zagranicznych Łotwy Ulmanisa, wicepremjera Skujenieksa i ministra komunikacji Einberga. Licznie zebrali się także członkowie korpusu dyplomatycznego oraz przedstawiciele sfer artystycznych, zwłaszcza łotewskiego świat muzycznego.

Szpiedzy amerykańscy
W JAPONJI.

TOKIO. 4.5. (PAT). Władze japońskie aresztowały na Formozie pod zarzutem szpiegostwa 4 obywateli amerykańskich.

Sąd nad zwyciężonymi

ATENY, 4. 5. PAT. W procesie oficerów, oskarżonych o udział w powstaniu, prokurator zażądał dla 22 oskarżonych kary śmierci.

W innym procesie również o udział w powstaniu zostali skazani na śmierć jen. Irlachos i major Hadżista, znajdujący się poza granicami Grecji.

Echa zajść antyżydowskich
W KŁOBUCKU

CZĘSTOCHOWA, 4. 5. PAT. W dniu dzisiejszym w sądzie okręgowym w Częstochowie zapadł wyrok przeciwko sprawcom zajść antyżydowskich, w miasteczku Kłobucko pod Częstochową. Główny oskarżony Stefan Korkus skazany został na 10 miesięcy więzienia, 5-ciu oskarżonych na karę od 8 do 6 miesięcy więzienia, dwóch oskarżonych zostało uniewinnionych.

Schwytanie szajki fałszerzy rumuńskich bonów

Samobójstwo jednego z fałszerzy przed aresztowaniem

WARSZAWA, 4.5. (PAT). Urząd śledczy zlikwidował bandę fałszerzy papierów wartościowych rumuńskich.

Przeprowadzona rewizja w litografji „Arulis" przy ul. Bonifraterskiej 21 należącej do Chaima Luzera Landau'a i Wolfa Szafrana dostarczyła obfitego materjału dowodowego w postaci dużej ilości bonów rumuńskich, sfałszowanych na ogólną sumę 125 milj. lei w odcinkach po 5 i 10.000. Również znaleziono zapas papierów przygotowanych do poprawiania bonów. Pozatem znaleziono kamienie litograficzne i różne przyrządy.

Dochodzenie ustaliło, że bony rumuńskie nie były dotychczas puszczone w obieg tylko dzięki czujności policji, która bandę zlikwidowała wczoraj.

Fałszerzom dostarczył pieniędzy obywatel rumuński Wiktor Calif, zamieszkały w Bukareszcie, znany międzynarodowy fałszerz i oszust, karany więzieniem. Califowi towarzyszył w Warszawie obywatel rumuński Gabrjelescu, który jest podejrzany o współudział w oszustwie. Władze powiadomiły już policję rumuńską.

Rysunki na klisze dostarczył notowany już fałszerz Stefan Czarnecki, podający się za Wielebskiego. Na czele bandy stał Moszek Iglicki, który został aresztowany. Pozatem aresztowano dalszych wspólników Hersza Blumenthala, Icchok Bucha, Abla Hirszbajna, Fajgę Roter, żonę Iglickiego, Władysława Kudelskiego, Borucha Iglickiego, Haję Iglicka i Jankla Rersza Iglickiego.

Moszek Cukermann, który był łącznikiem między Califem a Iglickim na kilka godzin przed aresztowaniem popełnił samobójstwo w obawie przed odpowiedzialnością.

Huragan w Ameryce

NOWY JORK, 4.5. (PAT). W czasie wczorajszego huraganu, jaki przeszedł nad południowemi stanami, 16 osób straciło życie.

Wichura wywróciła liczne słupy telegrafizne, a w mieście Louisville zerwała dachy ze 150 domów.

Niezwykły wypadek

PODCZAS BURZY ŚNIEŻNEJ

Podczas szalejącej burzy śnieżnej w dniu 2 bm. wiatr zerwał duży szyld fabryki maszyn rolniczych Górkiewicza w Miechowie, co spowodowało zerwanie przewodów elektrycznych.

W tym momencie na leżące na ziemi zerwane przewody elektryczne najechał parą koni mieszkaniec wsi Orłowa, Józef Natkaniec. Konie zostały porażone śmiertelnie prądem.

Szarańcza

W ANDALUZJI.

SEVILLA, 4.5. (PAT). Andaluzja nawiedzona została przez szarańczę, której nie widziano w tej części Hiszpanji od wielu lat. Znaczna część zbiorów jest zniszczona. Władze zorganizowały akcję pomocy dla rolników dotkniętych klęską. Specjalne kolumny robotnicze niszczą szarańczę.

Fuzja Banku Handlowego

Z BANKIEM ANGIELSKO-POLSKIM.

W dniu 30 kwietnia zb. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Rady Banku b. ministra Augusta Zaleskiego, Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów Banku Handlowego w Warszawie, na którem przyjęto do wiadomości sprawozdanie Rady i zatwierdzono bilanse za lata 1933 i 1934, jak również bilans otwarcia na dzień 1 stycznia 1935.

Walne zgromadzenie uchwaliło fuzję Banku Handlowego z Bankiem Angielsko-Polskim, który to bank zostaje w całości przejęty przez Bank Handlowy. Z nowej emisji 10 milj. zł. kwota 2 i pół milj. zł. zostaje przeznaczona na przeprowadzenie fuzji z Bankiem Angielsko-Polskim, pozostała zaś suma 7 i pół milj. zł. zostanie zaproponowana dotychczasowym akcjonarjuszom. O ileby dotychczasowi akcjonarjusze z prawa subskrypcji nie skorzystali, ulokowanie tej emisji jest zagwarantowane.

Walne zebranie zatwierdziło następnie zmiany statutu, związane z powyższemi uchwałami, oraz wybrało członków Rady w następującym składzie: prezes: b. minister spraw zagranicznych August Zaleski, wiceprezesi: pp. Alfred Falter, Leon Nowakowski i Józef Żychliński, członkowie: pp. Mieczysław Broniewski, Artur C. D. Gardner, Ryszard Kiersnowski, Leopold Jan Kronenberg, Szymon Landau, Raffaele Mattioli, Feliks Młynarski, Edgardo Morpurgo, Ludwik Pannenko, Władysław Psarski, Henryk Strasburger, Stanisław Thiel, Wiesław Tuchołka, Andrzej Wierzbicki, Feliks Wiślicki.

Prezydent Estonji

PRZYBYWA DO POLSKI NA KURACJĘ

WARSZAWA, 4.5. (Tel. wł.) Dnia 7 maja przybędzie do Polski prezydent Estonji Paets, który odbędzie czterotygodniową kurację w Truskawcu.

Broń dla Abisynji

TEL AVIV, 4.5. (PAT). Jak donosi tutejsza prasa, Abisynja otrzymała drogą przez francuskie Somali wielkie transporty broni, pochodzenia niemieckiego, duńskiego i szwedzkiego.

Burze nad Bahią

WYWOŁAŁY STRASZNE SPUSTOSZENIA

RIO DE JANEIRO, 4. 5. PAT. Od kilku dni szaleją pod Bahią nawałnice, które wywołały w mieście formalną powódź. Oddziały straży pożarnej, które walczyły z żywiołem, zostały wskutek nagłego wstrząsu ziemi zasypane przez gruzy walących się domów. M. in. zawalił się hotel i jeden budynek urzędowy. Komunikacja z miastem jest przerwana. Wśród bezdomnych szerzy się panika, gdyż nie ma możności udzielenia im narazie pomocy. Liczba zabitych w tej żywiołowej katastrofie wynosi przeszło 100 osób.

Rozbudowa floty powietrznej w Japonji

TOKIO, 4. 5. PAT. Na konferencji japońskiego sztabu generalnego rozpatrywana była konieczność wzmocnienia japońskiej floty powietrznej. Projekt rozbudowy floty powietrznej, którego wykonanie ma być obliczone na okres 4-letni został przedstawiony do zatwierdzenia cesarzowi. Projekt ten przewiduje wzmocnienie japońskiej floty powietrznej z 800 aparatów do 1.000. Liczba pułków lotniczych wynosząca obecnie 8 jednostek ma być podwojona. Pozatem ma być stworzonych 5 nowych podstaw obrony powietrznej na Formozie i Korei.

TOKIO, 4. 5. PAT. Agencja Rengo podaje, że według dziennika „Asahi" na organizację lotnictwa przeznaczono kredyt w sumie 48 milj. jenów.

Sprzedał Puszczę Białowieską

Skazanie pomysłowego oszusta

ŁÓDŹ, 4.5. (PAT). Przed sądem grodzkim w Łodzi stanął głośny przestępca Włodzimierz Kopydłowski, pochodzący z Janocina, województwo Poznańskie.

Kopydłowski zajmował się w ostatnich latach sprzedawaniem naprzemian Puszczy Białowieskiej, wagonów, tramwaji, kolejki dojazdowej, a nawet pomników. Kopydłowski odpowiadał dziś za 11 oszustw, dokonanych na szkodę różnych firm łódzkich.

Mocą wyroku Kopydłowski skazany został na łączną karę 3 lata więzienia, zaś po odbyciu kary na zamknięcie w zakładzie dla niepoprawnych przestępców w Koronowie na czas nieograniczony.

ANTONI HRAM.

ZEMSTA COWBOY'A

(współczesna powieść sensacyjna)

Druga część powieści p.t. Sobowtór doktora Baума 2)

Po długich, nadludzkich udrękach Halina Wärska i Janka Żukowska spędzają resztę lata w majątku rodziców Janki, przy boku narzeczonych, Zygmunta i Henryka. Jeden tylko prokurent Łachowicz, popadłszy w obłąkanie po utracie ukochanej cyrkówki Kiki, bezdomny, obdarty i głodny włóczy się nocą po pustych ulicach Gdyni. I właśnie w czasie jednego z takich nocnych spacerów Łachowicz niespodziewanie spotyka... Józefa Zilbermana i rozmawia z nim, a przecież ten człowiek popełnił samobójstwo na oczach przedstawicieli urzędu śledczego.

A jednak... Józef Zilberman żyje i działa...

ROZDZIAŁ I.

Koszmar, czy rzeczywistość...

Anita nie mogła zasnąć. Od pół godziny leżała z przymkniętemi powiekami, a mimo to sen nie przychodził. Czuła, że ma gorączkę. Odrzuciła jedwabną kołdrę, która zsunąwszy się z łóżka upadła na dywan zaścielający podłogę. Jakiś czas leżała bez ruchu.

Gdzieś z odległych pokoi doleciało dwukrotne uderzenie zegara. — Nie zasnę... — pomyślała, wyciągając pociemku rękę do lampy, stojącej na nocnej szafeczce. Przekręciła taster i blade, różowe światło zalało przytulną sypialnię. Anita upadła spowrotem na poduszki, z wzrokiem utkwionym w ozdobny, stylowy sufit.

W różowem świetle wydawała się piękniejsza niż zwykle: złote pukle włosów, rozsypanych w nieładzie, otaczały opaloną na bronz, okrągłą twarzyczkę. Duże, koloru morza oczy, ujęte od góry ciemnemi klamrami brwi, spiętych nad zgrabnym noskiem, błyszczały w bladem świetle gorączką bezsenności. Delikatna jedwabna tkanina opinała jej ciało od dziewiczego, będącego w pełni rozkwitu, biustu, aż po klasycznie skrojoną linję bioder.

Jednak i w tej pozycji, jaką przed chwilą przybrała, nie mogła pozostać na dłużej. Dziś, może pierwszy raz w życiu, kiedy znalazła się sama w sypialni, trapiły ją bez przerwy koszmarne przywidzenia. Jakiś paniczny, nieokreślony bliżej lęk zakradł się do duszy, jakby w przeczuciu czegoś strasznego, co nieuchronnie musi nastąpić. Napróżno starała się zasnąć i przykre koszmary rozproszyć w zapomnieniu. Powracały uparcie...

A przecież dzisiaj powinnam być wesołą... — myślała z niejakim żalem, przypominając sobie, że kilka zaledwie godzin temu stało się to, o czem dawno marzyła: Stefan oficjalnie oświadczył się rodzicom o jej rękę. Został przyjęty, co było zresztą zgóry do przewidzenia, gdyż bliższy stosunek, jaki młody inżynier od dłuższego już czasu utrzymywał z Anitą, nie był nikomu obcym, i państwo Childs dawno byli przygotowani na oświadczyny Ronickiego.

Szczególnie życzliwie został przyjęty przez matkę Anity. Kobieta ta, pochodząc z polskiej rodziny, osiadłej od wielu lat w Stanach, pomimo iż rękę oddała Amerykaninowi, nie przestała tęsknić do swej dalekiej ojczyzny, którą opuściła w pierwszych latach dzieciństwa. Na dźwięk ojczystej mowy, którą niestety coraz rzadziej słyszy się w centrum Chicago, łzy wzruszenia stawały w oczach matki Anity. Nic więc dziwnego, że kiedy jedynaczka przekroczyła wiek, który z podlotka czyni dojrzałą pannę, — pani Childs z obawą myślała o tej chwili, kiedy jeden z bogatych Jankesów sięgnie po rękę Anity.

Tymczasem, zrządzeniem losów, — jak w myślach powtarzała pani Childs — wielkie zakłady przemysłu chemicznego, pod firmą: „Childs et Compagnie", przyjęły młodego inżyniera Polaka na jedną z odpowiedzialnych kierowniczych placówek.

Odtąd Ronicki był gościem w domu Childsów. Dobry fachowiec, a przytem sumienny i pracowity, potrafił w krótkim czasie zjednać sobie nietylko uznanie Zarządu, lecz jednocześnie ujmował otoczenie taktem i niepoślednią kulturą.

Przedewszystkiem jednak młody inżynier opanował serce Anity. Przystojny, wysportowany, a nadewszystko śmiały mężczyzna był wymarzonym jej typem. I wszystkie te zalety Stefan jednoczył w sobie.

[illegible]

Trzeba utrwalić polskość na Kresach

Dzieci polskie, nieumiejące mówić po polsku

— Czyja ty, maleńka

— Chrzanowskiego, osadnika doczka.

— Cóż to, po polsku nie umiesz mówić?

— Troszki umiju.

— A czytać i pisać uczysz się?

— Uczyłaby sia, koli szkoły błyśko nema.

Analogicznych rozmówek, prowadzonych po osadach i wsiach kresowych, możnaby zacytować całe setki. Tysiące dzieci o rdzennie polskich nazwiskach, to *nietylko kompletni analfabeci, lecz w swym własnym ojczystym języku nie potrafią się rozmówić.*

Rodzice, bądź zagrodowa szlachta bądź też osadnicy, żonaci z miejscowemi mieszkankami. Nazwiska, papiery skrzętnie chowane w skrzyniach, *nawet obyczaje — polskie, lecz język domowy ruski.* A kulturą właściwie niczem się nie różnią od lokalnego białoruskiego włościaństwa. Co najwyżej młoda szlachcianeczka w rękawiczkach bez palców sierpem macha w okresie żniw. Lecz na tem zaczyna się i kończy jej kultura.

Nie lepiej się dzieje wśród dzieci osadników, którzy *bądźcobądź sami pochodzą z centralnej Polski* i przybyli tu w okresie niepodległości. Wielu z nich uciekło, nie wytrzymawszy twardej doli kresowej. Ten, co pozostał, znalazł się na kawałku ziemi, bez budynku, bez inwentarza i narzędzi oraz oczywiście bez środków, *żeby się odpowiednio w nie zaopatrzyć.* Miejscowe otoczenie odnosiło się do niego nieufnie, a często nawet wrogo. Trzeba było wkupić się w środowisko tybylców. *Przeważnie odbywało się to drogą ożenku.* Teść, miejscowy włościanin, dopomógł zdobyć budulec, wystawić jakie takie budynki, a czasem w wianie dołożył jeszcze sztukę inwentarza. *Osadnik wsiąkał w rodzinę żony* i zaczynała się ciężka walka o byt, normalna w warunkach kresowych. Mijały lata, co rok — to pronok, zaroiło się w izbach od dzieci. *Ojciec przeważnie w polu lub w pracy w lesie,* a dzieci stale przy matce, dla której rozmowa w języku polskim sprawiała poważną trudność, więc się mówi po rusku.

Ministerstwo oświaty zakłada szkoły wyłącznie tam, gdzie *zbierze się 40 dzieci w wieku szkolnym.* W wielu osadach jest ich 30—35, a bywa nawet i więcej, lecz budżet nie pozwala powiększać sieci szkół. Toteż rząd zwraca się do Polskiej Macierzy Szkolnej i nakłania do otwierania tam szkół przez Macierz.

Nie jest to już tylko zwalczanie analfabetyzmu, nie jest to również kradzież dusz, mamy tam *wiele bardzo własnego do odebrania.* Musimy nietylko nauczyć dzieci mówić i czytać po polsku, lecz po polsku myśleć i czuć. Praca ta jest bardzo pilna, *nie wolno zwlekać i przekazywać jej następnemu pokoleniu,* ona musi być zrobiona dziś, zaraz, żebyśmy nie musieli w przyszłości opłakiwać zgubnych skutków zaniedbania tego obowiązku.

91 szkół powszechnych prowadzi już Macierz Szkolna, 42 szkoły trzeba otworzyć w jaknajbliższym czasie. Gminy dają izby, stoły i ławki: *trzeba zdobyć środki na opłacenie nauczyciela.* Macierz dostarcza podręczników szkolnych i bibljotek. Osiem tysięcy nauczycieli, absolwentów seminarjów nauczycielskich, posiada Macierz do swego rozporządzenia. *Nauczycielowi takiemu płaci 75 zł. miesięcznie,* oraz świadczenia w naturze, które opiekun szkolny zbiera wśród rodziców uczni. W naszych warunkach tego rodzaju uposażenie byłoby więcej niż niewystarczające: *przy taniości utrzymania na wsi kresowej można żyć i wcale głodu nie zaznać,* mając ponadto swój szkolny warsztat pracy i bibljotekę, zasilaną przez Macierz. W każdym razie jest to znacznie lepsze, *niż siedzenie z dyplomem na karku rodziców,* będąc celem złośliwych uwag mieszkańców wsi.

Ideą przewodnią działalności Polskiej Macierzy Szkolnej na kresach jest *wciągnięcie do akcji tej społeczeństwa województw centralnych Polski.* Chodzi mianowicie o to, by po miastach i miasteczkach powstały koła opiekuńcze poszczególnych szkół kresowych. Jak wiemy, dla założenia Koła Macierzy potrzeba minimum 30 członków. W tej liczbie opodatkowanie się na sumę 75 złotych potrzebną na zapłacenie nauczyciela w jednej szkole kresowej, *nie przedstawia zbyt wielkich trudności,* a byłoby czynem wysoce obywatelskim i w sytuacji naszego kresowego szkolnictwa koniecznem. Gdyby jeszcze Koło mogło przesłać do szkoły, którą się opiekuje *zeszyty i stalówki,* bowiem dzieci tam bawełną przymocowują stalówki do wystruganych własnoręcznie patyków i w ten sposób muszą się uczyć trudnej sztuki pisania — to byłoby doprawdy dobrodziejstwo. Trzeba znać mentalność tamtejszego ludu i *jego rozpaczliwy stan finansowy.* Szkoła, która tylko uczy, to jest w ich pojęciu poprostu szkoła, ale taka, *która coś daje — to jest dopiero Macierz,* w pełnem znaczeniu tego słowa, to jest synonim Polski, która wtedy dopiero nabiera cech i wartości Ojczyzny.

Jak wiadomo, *PMS w Zagłębiu utrzymuje szkołę na kresach i tem samem obowiązek swój wobec polskości spełnia należycie.*

Od dnia 3 do 10 maja odbywa się zbiórka Macierzy na Dar Narodowy. Niechaj każdy uświadomi sobie na co idzie ten grosz *wydany na nalepkę PMS lub rzucony do puszki kwestarza.* Istotnie jest to dar narodowy, bowiem cały naród winien przyczynić się do ratowania i utrwalenia polskiści wśród najmłodszego pokolena naszych kresów wschodnich. Jest to moralny obowiązek każdego z nas, obowiązek społeczny, pierwszorzędnej wagi. *Niech więc nikt nie odtrąci kwestarza,* bo najmniejszy grosz, byle był licznie ofiarowywany, stanowi fundament pod to ważne dzieło.

Wszyscy kwestarze Macierzy pracują honorowo.



PODPISANIE PAKTU FRANCUSKO-ROSYJSKIEGO
nastąpiło jak wiadomo w tych dniach. Ilustracja przedstawia ministra Lavala w chwili podpisywania paktu. Obok siedzi ambasador rosyjski w Paryżu Potemkin.

Żydzi a Sowiety

Oczy żydostwa zwrócone na Wschód...

Spowodu święta Pesach, ustanowionego na pamiątkę wyjścia żydostwa z Egiptu, dr. Rozmarin porusza („Moment" nr. 95) znaczenie tego święta dla żydostwa w dobie obecnej. Jeszcze niedawno to święto

„— miało tylko odległe znaczenie symboliczne. Dla naszego pokolenia Pesach stał się świętem aktualnem".

Żydom się zdawało, że nadal można będzie świętować Pesach, myśleć o Jerozolimie, pozostając w warunkach dogodnego życia w rozproszeniu, oficjalnie „na wygnaniu" („golus"). Sytuacja żydostwa, zwłaszcza w Niemczech, unaoczniła żydom konieczność poważnego zastanowienia się nad przesiedleniem się nad Jordan:

„— Nietylko niemieckie żydostwo zaczęło kierować swój wzrok na nieco daleki geograficznie wschód. Również na poły zasymilowani żydzi w wielu innych krajach".

„Dyktatura proletarjatu", na którą tak liczono, nie „wyzwoliła" żydów w Rosji:

„— Poćóż mamy przeczyć: na wschód są skierowane oczy szerokich mas żydowskich w Rosji Sow., w tym „wyzwolonym" kraju, i jeżeli to nie uzewnętrznia się tak wyraźnie, jak gdzieindziej, to dlatego, że tam panuje taki surowy system rządów".

Jak przed laty siedemnastu: na Rosję Sowiecką skierowane są oczy szerokich mas żydostwa... Sympatje te nie są okazywane zbyt otwarcie, ze względu na stosunek świata chrześcijańskiego do rzędów bolszewickich.

Uczniowie bandytami

Stosunki szkolne w Sowietach

Gazeta sowiecka „Za Industrializaciju" (O uprzemysłowienie) N-ry 56 i 58 zamieszczają dwa artykuły, które rzucają *jaskrawe światło na stosunki w szkolnictwie „Państwa Przyszłości".*

W mieście Dnieprokombinat są 23 szkoły, w których ma się kształcić 15.000 dzieci. Z tych szkół właściwie tylko jedna i to z pewnem zastrzeżeniem może uchodzić za szkołę. *17 tych szkół mieści się w barakach, 2 — w prowizorycznych pomieszczeniach,* a 4 tylko posiadają własne budynki. Baraki są to wąskie budynki i mieści się w nich 30 do 40 proc. uczniów więcej niż to jest dopuszczalne. Brak jest miejsc do gier i zajęć sportowych. Szkoła nr. 13 *liczy 1000 uczniów, ale ma piece napół rozwalone* i okna napół zniszczone, nielepiej jest w innych szkołach, np. w szkole nr. 9.

Stosunki dyscypliny szkolnej przechodzą wiarę ludzką. Jeden z inspektorów rejonowych oświadczył: *„Nasi nauczyciele są bezradni: nie wykorzenią oni bandytyzmu dzieci".* „Uczniowie bowiem, pominąwszy stały handel papierosami, dokonywują formalnych napadów bandyckich. Niedawno grupa uczniowska zrabowała na jednej stacji technicznej przedmiotów wartościowych za 1200 rubli.

Organizacje komunistyczne traktują te sprawy bardzo obojętnie. W Magnitogorsku istnieje *41 szkół z 27.800 uczniami.* Tylko jedna szkoła posiada własny budynek, 9 mieszczą się chwilowo w mieszkaniach prywatnych, zaś 31 w nędznych barakach, z których 23 jest w takim stanie, *że niesposób było dokończyć roku szkolnego.* W barakach panuje mróz, sale klasowe są ciasne i nędznie wyposażone. Uczniowie podzieleni są na dwie grupy dzienne. *Liczne szkoły mają t. zw. „klasy wędrujące",* które raz mieszczą się w klubie, którego pokój właśnie jest wolny, innym razem w „czerwonym kąciku" (krasnyj ugołok), kiedyindziej znów jeszcze gdzieindziej. Tego rodzaju wiadomości można czytać prawie codziennie w gazetach sowieckich.

Z DNIA

RZNIJCIE, KOCHANI MOI, W BRYDŻA

Pod tym tytułem ukazał się w „Kurjerze Porannym" ciekawy artykuł Wincentego Rzymowskiego, występujący przeciw szerzącej się obecnie coraz bardziej brydżomanji. M. in. znakomity publicysta pisze co następuje:

„Każdy z nas fleż zna takich ofiar dewastacji karcianej: dla ofiary takiej istnieją dwie tylko sfery zainteresowań — jarzmo własnego warsztatu zarobkowania i — brydż... Niewolnik wprzężony w kierat z talją kart w ręku — oto cała synteza tego pokroju ludzi, pomniejszonych zewnętrznie i wyjałowionych wewnętrznie. Ze stanowiska higjeny mózgowej należałoby tedy miłośnictwo brydża zaliczyć do najskuteczniejszych sprzymierzeńców sklerozy duchowej.

„Toteż tam, gdzie często otwiera się stolik do brydża, tam prawie nigdy nie otwiera się książki. Tej przynajmniej książki, która nie należy do specjalności, związanej z obsługiwaniem kieratu zarobkowego.

„Jakże więc nazwać księgarza - wydawcę, który całe okno swego przybytku poświęcił na propagandę brydża. Jest on może zapalonym brydżystą, ale z pewnością złym księgarzem. Kto krzewi kult zielonego stolika, ten złą oddaje przysługę czytelnictwu książki. Od jednej talji kart prowadzi droga tylko do drugiej talji kart, nigdy zaś do tych, które są kartami literatury i nauki i z któremi, aby obcować, trzeba umieć się zdobyć choćby na godzinę samotności".

WOLNE STANOWISKA SĘDZIOWSKIE

Według ostatniego obwieszczenia o wolnych stanowiskach sędziowskich, wakują obecnie następujące urzędy: jednego sędziego apelacyjnego (Kraków), 5-ciu sędziów okręgowych (1 w Gdyni, 1 w Lidzie, i 3 w Łodzi), jednego sędziego śledczego (Zamość), dwóch sędziów grodzkich (Olkusz i Skarszewy), oraz siedmiu kierowników sądów grodzkich (Kopyczyńce, Krzemieniec, Mizocz, Nieśwież, Potok Złoty, Zabłotów, Zbaraż).

ADAM GRZYMAŁA SIEDLECKI

PROWINCJA KOLEBKA TALENTÓW

Możnaby tu chyba setką przykładów wykazać, jak nasza literatura powieściowa i komedjowa lubi sobie dworować z prowincji i prowincjonalistów. Czyż już nie wszedł w przysłowie ów Fujarkiewicz z Mościsk, którego tak spospolitował Bałucki w „Domu Otwartym". Przez ileż lat i w ilu tysiącach ust uosobieniem naiwności bywał „Mazurkiewicz z Radomia" z farsy Dobrzańskiego i „Żołnierz Królowej Madagaskaru". Ileż gapiów i ciemięg z wyimaginowanych środowisk prowincjonalnych wprowadzała muza belletrystyki do nowel i powieści polskich.

Warszawa podrwiwała sobie z Krakowa, Lwowa czy Poznania, jako prowincji, a Lwów czy Kraków znowu sobie mniejsze miasta wyszukiwał, by na nich brać odwet.

Dawna to już u nas tradycja literacka, sięga ona czasów Stanisława Gustwa, kiedy oświecona i na sposób francuski postępowa stolica — na prowincji, po wsiach i miasteczkach znajdowała najoporniejszych swoich przeciwników — kontuszowców i jak mogła, tak ich ośmieszała, jako reprezentantów „sarmatyzmu", zacofania, ciemnoty, no i... wierności dla religji.

W tej, od półtora bez mała wieku trwającej u nas nagonce literackiej na prowincję, nie odbyło się oczywiście bez powtarzania pacierza za panią - matką i Francją. Tam to, we francuskiem piśmiennictwie z dawien dawna wyprocesowano ten szablon śmiesznego prowincjonalisty, którego mr. Pourceaugnac Moliera postał najklasyczniejszym wzorem.

Dość bezmyślnym był ten szablon już na gruncie francuskim, ale tam miał on swoje historyczne uzasadnienie: od jakiegoś XV wieku Francja szła ku całkowitej centralizacji ustroju, a centralizacja ta wszystkie siły społeczne kierowała ku temu, by jaknajświetniejszy wyraz i oblicze stworzyć Paryżowi. Rzecz jasna, że im więcej na tem zyskiwała stolica, tem więcej i tracić musiała prowincja francuska — i istotnie: każdy z turystów musi zauważyć, jak wielka istnieje różnica między miastem - światłem: Paryżem, a wcale nawet dużemi miastami departamentalnemi, nie mówiąc już o mniejszych.

Ale u nas

Pożal się Boże! na najbardziej ubocznych uliczkach takich Szamotuł, Leszna Nakła, Starogardu lub innych miasteczkach Polski Zachodniej nie znajdziesz takiego obrazu nędzy, brudu, zaniedbania i bez-cywilizacji, jaka panuje na przedmieściach Warszawy.

Czy pod względem łysku i poloru wytworzył się typ Warszawianina, któryby od radomiaka czy przemyślanina odbijał tak jak paryżanin odbija od prowincjusza z Lemoges czy Nantes? —Nic podobnego.

Średnie u nas zasoby finansowe w epokach nawet powodzenia gospodarczego — średni, skromny typ człowieka wytwarzały na prowincji — średni i skromny typ stwarzał z warszawianina.

Za dawnych dobrych czasów szyku i elegancji na bruku warszawskim za dawało bogate ziemiaństwo, ale to elegandkie i beztroskie ziemiaństwo częściej przecież widywać się dawało w bliższych mu Łomżach, Kielcach, Kaliszach, Sandomierzach i Lublinach, niż w dalszej Warszawie.

A pod względem umysłowym

W ostatnich czasach może się istotnie nieco zmieniło na niekorzyść prowincji, ale gdy weźmiemy np. Królestwo w jego rozwoju w przedostatnich pokoleniach — jakże się rzecz przedstawiała?

Fundament rzekomej inteligencji w warstwie inteligencją zwanej stanowił kontyngent tych lekarzy, adwokatów, rejentów, nauczycieli i ziemian, którzy wyszli ze Szkoły Głównej. Otóż: o ile w Warszawie wychowankowie tej bezcennej uczelni nie zaważyli przemożnie na życiu, o tyle wszystkie niemal gubernialne, a nawet niektóre powiatowe miasta słynne były z wysokiego poziomu trudów obywatelskich, które się skupiały koło tych b. uczniów Szkoły Głównej. Nie jedna ważna instytucja i niejedno poczynanie ogólnokrajowe początek miało w tem lub owem mieście prowincjonalnem, w życiu zbiorowem, w poziomie towarzyskiem, w natężeniu trosk obywatelskich, w kręgu zainteresowań umysłowych — ani trochę nie czułeś się inaczej w jakiejś Częstochowie, Płocku czy Włocławku niż w stolicy kraju: Warszawie.

Weźmy zresztą cały nasz wiek XIX — i zajrzyjmy do biografji wielkich ludzi:

Staszic, Mickiewicz, Słowacki, Fredro, Korzeniowski, Asnyk, Ujejski, Sienkiewicz, Prus, Orzeszkowa, Żeromski, Reymont, Kasprowicz, Weyssenhoff, Tetmajer — któryż pochodził z Warszawy? Wszyscy rodzili się i wychowali się na prowincji! Taka sama pochwalna dla prowincji stanie przed nami oczywistość, gdy przejdziemy myślą muzykę, z Paderewskim na czele, malarstwo, wszelkie gałęzie nauki i wszelkie dziedziny twórczości społecznej czy politycznej. Nie poślednia więc musiała być atmosfera polskiej prowincji, skoro cały bez mała wyraz polskiej kultury powstawał u „prowincjonalistów"!

Umysły powierzchowne zwykle są twierdzić, że życie na prowincji ma tak zacieśniony widnokrąg, iż człowiek musi tu śniedzieć pod względem duchowym. Istotnie miedź, czy pośledniejszy metal śniedzieją w nieprzychylnych warunkach — złoto nie ześniedzieje nigdy. Nie sięgając u obcych do takich przykładów, jak Kant, który cały swój testament filozoficzny wysnuwał w ramach prowincjonalnego Królewca, ale i u nas można wskazać:

Orzeszkowa całe życie spędziła w małem mieście: w Grodnie i nie zaśniedziała. W Częstochowie dr. Biegański zdołał stworzyć swoje wielkie dzieło z zakresu medycyny i zoologji, które to dzieła są zaszczytem polskiej nauki: Dla umysłów poważnych, dla mózgów mających w sobie samych dość zasobu duchowego, nie potrzebujących narkotycznej podniety, ruchu i zgiełku wielkich środowisk — skoncentrowany tryb życia, spokój i nastrój małego miasta, daje lepszą atmosferę i lepsze warunki do pracy twórczej. Wiem z doświadczenia, że ile razy mam sposobność przebywać choć by chwilowo w jakimś mieście prowincjonalnem, zawsze zdumiewa ilość poznanych ludzi, jakże tęgo pracujących w miejscowych instytucjach, a nawet czasem i na polu naukowym. I niema takiej „dziury", gdzieby umysł żywy nie znalazł pola do badań, odkryć do zainteresowań się i twórczości.

Rzecz jasna, że stolica ze swemi ułatwieniami życiowemi zawsze pociągnie ku sobie większość tych sił umysłowych, które się rodzą na prowincji, ale dopóki historycznie to się dokumentuje, że kultura polska z prowincji, jako zawsze ze świeżego zbiornika czerpie swoje soki żywotne, — dopóty niesprawiedliwością i bezmyślnością jest patrzeć na prowincję jedynie jako na siedlisko Fujarkiewiczów z Mościsk i Mazurkiewiczów z Radomia.

30-lecie pracy

SCENICZNEJ JARACZA.

W końcu maja odbędzie się jubileusz 30-lecia pracy scenicznej znakomitego artysty Stefana Jaracza. Jaracz rozpoczął przed 30 laty karjerę w Teatrze Ludowym przy ul. Krowoderskiej w Krakowie razem z Juljuszem Osterwą, Józefem Węgrzynem i Marją Dulębą.

Przedstawienie jubileuszowe p. t. „Sto lat dworu polskiego" obejmuje po także z „Zemsty" Fredry z „Turonia" Żeromskiego i „Rodziny" Słonimskiego.

LEN W KAŻDYM DOMU

Moda ma opinję najkapryśniejszego stworzenia pod słońcem. Jej pomysły są nieobliczalne, jej zachcianki — zupełnie nierealne, jej projekty nie liczą się z praktyczną stroną życia. Tak było dotąd zawsze.

Aż tu nagle moda... jakby to powiedzieć?... zmądrzała. Zmądrzała., nie tracąc przytem nic ze swego kapryśnego wdzięku. Przypomina sobie dawne dobre czasy — czasy prababek i pięknych wypraw ślubnych, zrobionych z lnianych płócien i batystów; a potem rozejrzała się wkoło, dostrzegła (nareszcie), że nowe czasy trudniejsze są od tamtych, że trzeba jakoś zaradzić tym trudnościom i że jej, Mody, obowiązkiem jest wskazanie kobietom tkaniny trwałej, praktycznej, a przytem — taniej, a także — ładnej i nadewszystko — własnej.

Mamy zatem „lnianą modę". obejmującą cały europejski świat. Wiedeń nosi męskie ubrania z tyrolskiego płótna. Jugosławja chodzi w zgrzebnych samodziałach. Na francuskiej Riwierze roi się od palt, sukien i kostjumów z różnokolorowych płócien lnianych. W Anglji uchodzi za elegancki lniany garnitur męski o niezaprasowanych fałdach.

Nawet w Anglji, dowożącej bawełnę z własnych dominjów.

Polska jest drugą w świecie pod względem ilości produkcentką lnu. Len — to odwieczne włókno krajowe, siane, zbierane, przędzione i tkane rękami polskich chłopów i robotników. Wielki urok tkaniny lnianej polega na tem właśnie. Tegoroczna moda umiejętnie podkreśla ten urok, stawiając na pierwszym miejscu tkaniny samodziałowe. To też lata nosić będziemy sportowe sukienki z niebielonego płótna, przybrane kolorowemi guzikami i paskami: sukienki strojniejsze, ponysłowo łączone z barwnemi szlakami haftów ludowych; młodzieńcze kostjumiki o krótkim wciętym żakiecie; kostjumy z modnym żakietem trzyćwierciowym, którego prosty luźny krój tak dobrze uwydatnia się w cięższej tkaninie; wreszcie —modne już przed rokiem — tanie i wygodne płaszcze lniane.

A także „dernier cri" mody: jumperki i bluzeczki z lnianych włóczek.

Ale to nie wszystko: len wkracza zwycięsko do naszych domów — nietylko do szaf z garderobą i nietylko do kuchni, skąd żadne przewroty i wynalazki przemysłowe nie wyrugowały dotychczas lnianej... ścierki.

Oprócz ścierek, na które dobrze jest używać mocniejsze od fabrycznych wyroby samodziałowe (pod warunkiem, że będą miały dobrze wykończone brzegi), tyle w naszych domach jest miejsca na len. W oknach — siatki z mocnych lnianych nici. Na stołach—grube, lniane serwety i serwetki, szarawe, kremowe, w każdym razie niezupełnie białe, ozdobione misternym haftem ludowym lub też łatwym i efektownym ornamentem, wykonanym przez samą panią domu.

W bardzo wytwornych wnętrzach widzimy na stołach kolorowe serwety, z grubych nitek lnianych, nierównych, tkanych specjalnie luźno: efekt prześliczny. Jeśli chodzi o pokrycia mebli, zasłony do okien i drzwi — tkaniny lniane wypierają stopniowo wszystkie inne. Nadają się zarówno do mebli antycznych, jak i zupełnie nowoczesnych (za wyjątkiem stylowych „ludwików"); są bardzo trwałe i dekoracyjne — a pozatem posiadają tak poszukiwaną przez znawców cechę indywidualności, bowiem nigdy niema w handlu dużej ilości tkaniny jednego wzoru i koloru: jest zato wielkie bogactwo rysunków oraz barwnych zestawień.

Materjały lniane — te najmilsze i najmodniejsze, samodziałowe, są bardzo tanie: można je mieć już w cenie 1 złotego za metr. A więc na jedną przynajmniej suknię lnianą może sobie pozwolić każda z nas. Suknia taka w czasie upałów jest nieocenioną, bowiem len zawsze daje wrażenie chłodu. Lniany fartuch gospodarski, kwadratowa „zapaska", związana z tyłu i skrzowana, całe przód sukni narażonej przy pracy domowej na łatwe zabrudzenie — oto przedmioty, potrzebne w każdym domu.

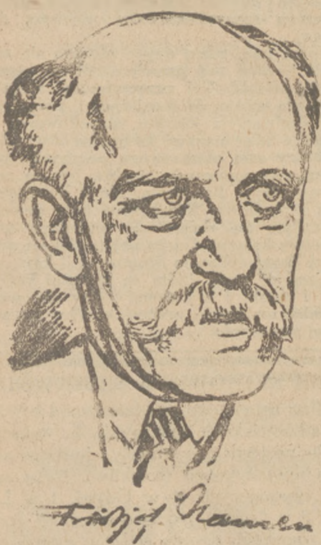
Len ma swoje tajemnice: gniecie się, to prawda. To też na suknie wybierać trzeba tkaniny lekkie, luźno tkane; nie krajać płótna w klosze; w ubraniach robić sztywne szwy, szyte „na okrętkę"; prać w zwykłym mydle — unikać proszków, zawierających środki utleniające; nie krochmalić wcale: krochmalenie lnianej bielizny stołowej i pościelowej jest wielkim błędem; natomiast bardzo dokładnie i starannie maglować, gdyż maglowanie nadaje tkaninom lnianym pożądany połysk.

Obok lnu — włóknem polskiem są także konopie. Stosowane dawniej tylko na sznurki, liny i powrozy, teraz tryumfalnie wkraczają do naszych domów jako „dymaki" czyli dywano - makaty. Dymaki te, o pięknych wzorach i barwach, przypominają kilimy wełniane. Są od nich tańsze, cięższe a przytem — nie stanowią przysmaku dla moli; bardzo efektownie wyglądają na podłodze pokoju, urządzonego w guście nowoczesnym. Wyrób ich zapoczątkowała znana w Sosnowcu pracownia p. Łaszkiewiczowej.

„Len w każdym domu" — to hasło tegorocznej mody! A że produkcja lniarska w Polsce nie jest jeszcze bogata, z dnia na dzień powiększyć jej nie można, gdyż to wymaga nowego okresu siewu i zbiory, a moda zapowiada się na długo i ma wszelkie cechy trwałości — więc w myśl zasady: podwójnie daje, kto prędko daje, w tym wypadku — podwójnie zyska, kto prędko kupi.

h. man.

Dnia 11 maja w salach Ratusza w Sosnowcu nastąpi otwarcie pokazu pod hasłem „Len w każdym domu". Protektorat nad pokazem, urządzonym staraniem Związku Pań Domu, objęła Izba Przemysłowo - Handlowa. Bardzo ciekawe eksponaty, ilustrujące wyrób tkanin lnianych, nadesłała Izba Rolnicza w Kielcach.



FRIDTJOF NANSEN

słynny badacz polarny, którego 5-letnia rocznica śmierci upłynie dnia 13 maja.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Święto narodowe w teatrze

Wybór sztuki był trafny. „Uciekła mi przepióreczka" Stefana Żeromskiego znakomicie harmonizuje z nastrojem dnia, w którym dokonywana jest zbiórka na Dar Narodowy, na oświatę. Przecież i Przełęcki, bohater komedji, na ten sam cel składa ofiarę ze swej miłości, z ambicyj, nawet z godności osobistej. Wszakże to i on dla dobra nauczycielskich kursów wakacyjnych w szkółce miejskiej potrafi wzbudzić w księżniczce Sieniawiance, właścicielce ruin zamku, ochotę do ofiar na rzecz oświaty ludowej.

Sztuka Żeromskiego wzrusza do głębi i wprowadza nas w zapomniany już klimat entuzjazmu twórczego pierwszych lat Polski Niepodległej i wiary w potęgę kagańca oświaty. Grono profesorów wyższych uczelni zorganizowało kursy dla nauczycieli. Gronu temu przewodzi młody, przystojny profesor Przełęcki, który podbija serce podstarzałej księżniczki Sieniawianki i ślicznej żony miejscowego nauczyciela Doroty Smugoniowej.

Konflikt między głosem serca a obowiązkiem społecznym dużo zajmuje miejsca w literaturze polskiej, więcej, niż w jakimkolwiek innem piśmiennictwie. Stało się to dlatego, że żyliśmy w warunkach politycznych, które przeszkadzały zdobywaniu pełni szczęścia osobistego. W 63 roku powstańcy swym bogdankom śpiewali: „Niepodległość polski to twoja rywalka"

Rywalką Smugoniowej w sercu Przełęckiego były kursy wakacyjne, była namiętna potrzeba woli tworzenia wartości cywilizacyjnych, o których sile zgoła kosmicznej mówiono wszystkim Przełęckim od dziecka. Tedy ofiara profesora fizyki, wyrzekającego się miłości Smugoniowej, dla uratowania moralnego fundamentu kursów, jest tem więcej wzruszająca, że dokonana jest nie dla wielkiego ale i efektowniejszego celu walki o wolność Ojczyzny, ale dla bardzo pospolitych kursów nauczycielskich.

Od pierwszych lat Niepodległej Polski wiele się zmieniło i dziś, kiedy nauczyciele skarżą się na przeciążanie ich obowiązkiem odbywania najrozmaitszych kursów, Żeromski znalazłby dla Przełęckiego inny powód dokonania szlachetnej ofiary. A może i teraz znalazłoby się dość siły w oświatowcach, żeby w natężeniu wszystkich sił pracować nad sobą i dla innych, tylko dziś zabrakło tego, co najważniejsze, czem byli przesyceni kilkanaście lat temu Smugoniowie i Przełęccy... brakuje entuzjazmu.

Na szczęście i to trzeba tu podnieść ze szczególnem uznaniem nie zabrakło go artystom naszej sceny. Premjerę w teatrze sosnowieckim w dniu Święta Narodowego należy zaliczyć do rzędu najlepszych przedstawień w bieżącym sezonie. Z pietyzmem i twórczą wnikliwością w intencje autora pod reżyserją dyr. Gołaszewskiego sumiennie opracowano szczegóły, o co nie jest łatwo na prowincji, gdzie premjery szybko po sobie następują.

Przełęckiego grał p. Balcerzak. Trudna to rola, bo przeskakiwanie od młodzieńczego entuzjazmu do udanego zniechęcenia, od uczciwej miłości do komedji cynizmu, od suchej męskiej stanowczości do serdecznego wzruszenia musi się odbywać w wąskich granicach opanowanego gestu i kultury słowa profesora uniwersytetu. P. Balcerzak dla wszystkich tych elementów skomplikowanej postaci Przełęckiego znalazł właściwy ton.

P. Królikowska jako Smugoniowa porywała szczerością, szczególnie w akcie drugim, gdy się skarżyła na złe życie wiejskiej nauczycielki.

Jej mężem poczciwym Smugoniem, był dyr. Gołaszewski i, choć rola ta niezupełnie leży w charakterze tego artysty, przejęcie się nią i ta sama szczerość, która p. Królikowskiej dopomogła do zupełnego sukcesu, dała w p. Gołaszewskim wrażenie przedniej kreacji aktorskiej.

Osobne słowa uznania należą się p. Sokolicz w roli księżniczki oraz artystom, stanowiącym grono profesorów, pp.: Golczewskiemu, Orchoniowi, Sawickiemu, Kostrzyńskiemu, Bieleckiemu, Rokossowskiemu i J. Nawrockiemu, wreszcie i p. Erwanowi w roli administratora majątku.

Przed przedstawieniem nacz. Nawrocki wygłosił przemówienie, poświęcone Konstytucji 3 Maja i twórczości Żeromskiego. Ani jednak tego pożytecznego przemówienia, ani dobrej i dobrze zagranej sztuki nie wysłuchała publiczność w takiej liczbie, jakiej się można było spodziewać w dniu Święta Narodowego. Na widowni były przerażające pustki. Powiedzmy lojalnie, że władze miejscowe były o tym czasie na uroczystościach pułkowych w Będzinie i to jest w porządku, ale przecież w 100-tysięcznem mieście jest jeszcze cała sfora podskakiewiczów, karjerowiczów, cwaniaków, których pełno jest na wszystkich akademjach urzędowych. Czemuż to tym razem nie stawili się na uroczyste przedstawienie w dniu Święta Narodowego? Czyżby to przyjście nie kalkulowało się w ich obrzydliwych karjerowiczowskich obrachunkach? Gdzież u djabła jest to tak zwane społeczeństwo, na które się zawsze powołujemy, a którego prawie nigdy niema tam, gdzie być powinno?

Wypadek jest może na oko błahy, ale demaskuje zanik bezinteresowności w objawianiu uczuć wobec państwa. Coraz więcej schlebiania a coraz mniej szczerego entuzjazmu.

To naprawdę nie jest wesołe.

K. Č—rk.

Z UŚMIECHEM.

Powrót wiosny

Znów po śnieżystej zimowej zamieci,
Wietrze z północy i strzępiastych chmurach
Słońce wiosenne najcudowniej świeci,
Niejako wiosna zaczęła się wtóra
Gdy się od śniegu już ziemia nie bieli,
Zaraz na duszy jest ludziom weselej.

Jeden, co z wiosną hasał niby młodzian,
Otrzeźwiał w chody, jak pod zimnym tuszem,
Teraz, gdy świat znów zielonością odzian
Spowrotem w szale gubi prostą duszę
Szepcąc jakowejś Zosi, Frani, Kachnie,
Że świat jest cudny i że ziemia pachnie

Dzieci wyległy znowu na podwórza,
Przechodzień wolniej do domu dziś dąży
I najnędzniejsze z stworzeń się wynurza
Ze swojej nory i wśród ludzi krąży.
Świat od swych szczytów do szarego końca
I jednaką mocą zatęsknił do słońca.

Ko—Stek.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

5 Niedziela

Dziś Piusa V Anioła
Jutro Jana
Wschód słońca 4 m. 13.
Zachód „ 19 m. 9.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Księżniczka przez 30 dni.
PALACE: Biała niewolnica.
EDEN: Noce Petersburskie.
MOMUS: I „I cóż dalej szary człowieku" II „Wrogowie małżeństwa".
CASINO: I „Ariana" II „Demon złota".

DĄBROWA

BAJKA: I „Mord w Priyided. II Peym Kaeymaynard pod tytułem „Ręka Mściciela".
ARS: Nie czynne.

—xx—

× OSOBISTE. P. inż. Bolesław Krupiński, były naczelny inżynier Towarzystwa Sosnowieckiego został powołany na stanowisko dyrektora Gwarectwa Rybnickiego. Gwarectwo Rybnickie jest jednem z największych przedsiębiorstw górniczych w Europie. Szkoda, że Zagłębie nasze traci takich dzielnych ludzi na rzecz Śląska.

Zastępca kierownika wydziału śledczego PP w Sosnowcu kom. Kandasiewicz wyjechał na miesięczny urlop wypoczynkowy.

× 3 MAJ W SOSNOWCU. W uzupełnieniu sprawozdania z obchodu święta 3 Maja w Sosnowcu podać należy, że podczas uroczystego nabożeństwa w kościele parafjalnym p. Paweł Kuchański z Sosnowca odśpiewał z uczuciem dwie pieśni, a mianowicie „Do Ciebie głos" Adama i „Wspieraj mnie" Beltjensa.

× ŚW FLORJAN W CZELADZI. Dziś straż ogniowa ochotnicza w Czeladzi obchodzi święto swego patrona św. Florjana. Rano o godz. 9 nastąpi zbiórka członków w remizie, skąd z orkiestrą wymarsz do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie strażacy ze sprzętem i motopompą przedefilują ulicami miasta.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś w niedzielę, dnia 5 b.m. o godz. 16.30 popołudniówka po cenach popularnych od 25 gr. sensacyjnej amerykańskiej sztuki z życia ludzi podziemi, cieszaca się niebywałem powodzeniem p. t. „TAJEMNICZY DŻEMS". W roli tytułowej wystąpi p. A. Balcerzak, oraz pp. Królikowska, Rapacka, Golczewski, Gołaszewski, Orchoń i inni.

Wieczorem o godz. 20.15 po cenach popularnych od 25 gr. najpiękniejsza komedja Stefana Żeromskiego, arcydzieło prozy polskiej p.t. „UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA" z pp. Królikowską, Sokolicz, Balcerzakiem, Gołaszewskim, na czele doskonale zgranego zespołu.

Poniedziałek, dnia 6 b.m. teatr miejski z Sosnowca gra na Maczkach w sali ogniska K. P. W. przepiękną komedję muzyczną w 3 aktach p.t. „KSIĘŻNICZKA NA DRABINIE"

—xx—

× CAPSTRZYK STRAŻY POŻARNEJ. Z okazji dnia św. Florjana wszystkie straże pożarne Sosnowca przemaszerowały wczoraj wieczorem przez miasto z pochodniami. Za oddziałami straży posuwał się samochód z reflektorem. Przemarsz straży w pełnem umundurowaniu, z pochodniami i orkiestrą, sprawiał imponujące wrażenie i budził ogólną sensację.

× POKAZY DLA GOSPODYŃ. Staraniem sekcji higjeny odżywiania polskiego Towarzystwa higjenicznego, oddział w Sosnowcu, odbędzie się: 1) pokaz sałatek oraz tanich potraw z jaj w dn. 6 bm. o godz. 16 w lokalu miejskiego ośrodka zdrowia przy ul. Teatralnej 4. Zgłoszenia kandydatek przyjmuje p. Niepielska tam że od godz. 14. Opłata 1 zł. od osoby; 2)2 pokaz przyrządzania potraw dla małych dzieci odbędzie się we wtorek dn. 14 bm. w tym samym lokalu. Zgłaszać się należy również do p. Niepielskiej, która przyjmuje zapisy. Opłata 50 gr. od osoby.

Zmiana systemu
MELDUNKOWEGO.

W najbliższym czasie spodziewana jest częściowa reforma systemu meldunkowego w Warszawie i w innych większych miastach. Chodzi przedewszystkiem o zmodyfikowanie sposobu meldowania się osób, które zmieniają mieszkanie w obrębie tej samej gminy. Obecnie każda przeprowadzka traktowana jest narówni ze zmianą zamieszkania. Nowy projekt przewiduje wprowadzenie tylko jednej karty, wypełnianej przez przeprowadzające go się.

—xx—

× PODZIĘKOWANIE. Wszystkim paniom i panom dziewiecowym oraz kwestarkom i kwestarzom, którzy pomimo zimna wytrwali na swych stanowiskach w dniu zbiórki na Dar Narodowy składam w imieniu PMS jaknajserdeczniejsze podziękowanie, społeczeństwu miejscowemu za przychylność życzę z całego serca, aby tegoroczne niedziałki zmieniły się w roku przyszłym na samo srebro. Przewodnicząca sekcji zbiórkowej J. Szulińska.

× ZAMIAST KWIATÓW NA GRÓB ŚP. JANA NIEWIAROWSKIEGO p. Władysław Głębicki z Puław wpłaca za naszem pośrednictwem zł. 30 na fundusz dożywiania dzieci szkoły powszechnej w Sosnowcu im. Prausa. Również pp. Janostwo Gaikowie z Sosnowca zamiast kwiatów na grób śp. Jana Niewiarowskiego wpłacają za naszem pośrednictwem zł. 30 na dożywianie dzieci szkoły powszechnej im. Prausa.

Na froncie pożyczki inwestycyjnej

Odezwa Komitetu propagandy

Komitet propagandy pożyczki inwestycyjnej w Dąbrowie, wydał do mieszkańców następującą odezwę:

W dniu 10 kwietnia rozpoczęła się subskrypcja 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej, która potrwa do dnia 10 maja r.b.

Pożyczka ta ma dać państwu 150 miljonów złotych na uruchomienie niezbędnych dla kraju inwestycyj publicznych i t. p.

Powszechny udział szerokich mas społeczeństwa, przemysłu, handlu, rzemiosła i rolnictwa powinny złożyć się na tak doniosły dla państwa i wszystkich obywateli cel.

Do kapitału złożonego przez całe społeczeństwo dołączony zostanie ogromny niewyzyskany w Polsce kapitał rąk roboczych.

Zatrudnienie miljonów rąk łaknących pracy i uczciwego zarobku stanowi powszechny moralny i obywatelski obowiązek całego społeczeństwa. Dając pracę szerokim rzeszom bezrobotnym zapewnimy państwu wewnętrzny ład i porządek, a sobie moralne zadowolenie ze spełnionego obowiązku.

Poza spełnieniem obowiązku obywatelskiego znajduje każdy subskrybent w pożyczce inwestycyjnej bardzo dobrą i pewną lokatę swych oszczędności.

Nie mamy przecież odpowiedniej sieci dróg kolejowych, wodnych, rzeki nasze są nieuregulowane, wskutek czego mamy corocznie klęski powodzi.

Jeżeli chcemy zachować i utrwalić tak ciężko zdobytą niepodległość naszego państwa, jeżeli mamy ambicję ubiegać się o odpowiednie stanowisko mocarstwowe w świecie — to musimy dorównać innym państwom w zakresie gospodarczym i kulturalnym.

Własnemi siłami budujemy Polskę nowoczesną!

Nikogo z obywateli naszego miasta nie powinno zabraknąć w szeregach subskrybentów!

Subskrypcję pożyczki w Dąbrowie załatwiają: Bank Udziałowy, ul. Sobieskiego 8 i Komunalna Kasa Oszczędności, ul. 3-go Maja w godzinach od 9 do 13 i od 17 do 19.

Prezydjum komitetu obywatelskiego propagandy pożyczki inwestycyjnej w Dąbrowie Przewodniczący dyr. Dr. J. Prądzyński, wiceprezes dyr. W. Swirtun, wiceprz. T. Trzęsimiech, dyr. W. Wierzbicki. Sekretarz: inż. St. Heime.

Właściciele nieruchomości

W Dąbrowie odbyło się zebranie właścicieli nieruchomości, zrzeszonych w Związku dąbrowskich właścicieli domów i placów, na którem zarząd wezwał zebranych do subskrybowania pożyczki inwestycyjnej. Właściciele nieruchomości, mimo ciężkiego położenia, wypowiedzieli się jednogłośnie za subskrypcją pożyczki, podnosząc jej znaczenie dla ożywienia gospodarczego państwa i ulżenia doli bezrobotnym.

W. K. K. O.

Komunalna Kasa Oszczędności w Będzinie wpłaciła na pożyczkę inwestycyjną jednorazowo 15 tys. zł., pracownicy K. K. O. 5.600 zł.. Klinkiernia Gródków 5 tys.zł. inne przedsiębiorstwa powiatowego Związku samorządowego tysiąc zł. Pracownicy powiatowego Zw. samorządowego 16.400 zł.. Spółdzielnia rolniczo-handlowa w Będzinie 3 tysiące zł.

Ogółem Związek samorządu powiatowego powiatu Będzińskiego, przedsiębiorstwa tegoż Związku i pracownicy wpłacili na pożyczkę inwestycyjną 46 tysięcy złotych.

ELEKTROWNIA.

Wczoraj odbyło się zebranie pracowników elektrowni okręgowej w Zagłębiu, na którem wszyscy pracownicy postanowili subskrybować pożyczkę in westycyjną.

Pracownicy umysłowi, rzemieślnicy i inni

Na zjeździe wojewódzkich pracowniczych komitetów propagandy pożyczki inwestycyjnej, reprezentujących 38 największych organizacyj pracowniczych uchwalono, następujące normy subskrypcji jako obowiązujące moralnie pracowników państwowych, **samorządowych i prywatnych.**

Przy wysok. uposażenia	wysokość subskrypcji	w tem dopuszczalna wpłata obl. Poż. Nar
od zł. 100 zwolnieni		
I od zł. 101- 200	100	50
II od zł. 201- 250	200	100
III od zł. 251- 300	200	50
IV od zł. 301- 400	300	50
V od zł. 401- 460	400	—
VI od zł. 461- 550	500	—
VII od zł. 551- 630	600	—
VIII od zł. 631- 700	[illegible]0	—
IX od zł. 701-1000		

Jednomiesięczne pobory z zaokrągleniem wzwyż do wielokrotności 100 przy końcówce uposażenia ponad zł. 20.

Wyżsi urzędnicy państwowi subskrybowali przy pensji od 1000 do 1.500 zł. 125 proc. uposażenia miesięcznego od 1.500 zł. wzwyż 150 proc. uposażenia z zaokrągleniem do najbliższej wielokrotności zł. 100 wzwyż.

Takie same normy przyjmą pracownicy samorządowi i prywatni.

Związek Izb rzemieślniczych wydał odezwę nawołującą ogół rzemieślników do subskrybowania 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej według następujących norm:

Warsztaty VI kat. przemysłowej 300 zł., VII kat. 200 zł., VIII kat. 100 zł.. Przyczem posiadacze tej ostatniej kategorji mogą się łączyć w kilku dla subskrybowania wspólnej jednej obligacji pożyczkowej. Rzemieślnicy posiadający również sklepy, a zatem wykupujący świadectwa handlowe, biorą udział w subskrypcji tak, jak to podano w punkcie 2.

Polski Związek zrzeszeń własności nieruchomej miejskiej w Warszawie wydał odezwę skierowaną do wszystkich Związków okręgowych, oraz zrzeszeń, stowarzyszeń i związków własności nieruchomej miejskiej w Polsce, w której wzywa do wzięcia udziału w subskrypcji w granicach swego udziału w pożyczce narodowej, przyczem uzgodniono, że sposób dokonywanych opłat nie zostanie w niczem ograniczony.

Naczelna rada adwokacka wezwała swych członków do wzięcia udziału w subskrypcji 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej w granicach subskrypcji na pożyczkę narodową. Należy spodziewać się, że reszta wolnych zawodów poweźmie analogiczne decyzje.

Kupiectwo polskie w Zagłębiu

w sprawie pożyczki inwestycyjnej

Na nadzwyczajnem zebraniu członków Stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie, oddział Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, odbytem w dniu 2 b.m. zebrani jednogłośnie uchwalili subskrybować pożyczkę inwestycyjną.

W związku z tą uchwałą zarząd stowarzyszenia kupców polskich zwraca się do miejscowego kupiectwa polskiego z gorącym apelem, aby podobnie jak przy pożyczce narodowej i tym razem należycie spełniło swój obowiązek obywatelski i subskrybowało pożyczkę inwestycyjną.

Podajemy, że naczelna rada zrzeszeń kupiectwa polskiego ustaliła następujące orjentacyjne normy subskrypcji: I kat. handlowa 4.000 zł., II kat. 800 zł., III kat. — 200 zł., IV kat. — wmiarę możności 100 zł.

Powyższe normy należy rozumieć łącznie z wymianą pożyczki narodowej.

Z uwagi na to, że pożyczka inwestycyjna przeznaczona jest na wzmożenie tętna życia gospodarczego, co dla kupiectwa ma pierwszorzędne znaczenie, oraz że są dogodne i korzystne warunki subskrypcji — zarząd Stowarzyszenia nie wątpi, że kupiectwo polskie wydatnie przyczyni się do powodzenia pożyczki. Wszelkich informacyj w sprawie pożyczki udziela sekretarjat Stowarzyszenia, ul. Małachowskiego 9, tel. 8-82.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich.

× **IMPREZA DOBROCZYNNO - SPOŁECZNA.** Dnia 12 bm. o godz. 11 przed południem w teatrze miejskim w Sosnowcu odbędzie się przedstawienie dla małych i dorosłych pt. „Zaczarowana królewna", baśń fantastyczna w 5 odsłonach Or-Ota.. Dochód przeznaczony będzie na kolonje dla dzieci zagrożonych gruźlicą. Mamy nadzieję, że ze względu na doniosły cel całe społeczeństwo miejscowe poprze imprezę urządzoną przez dzieci dla dzieci. Baśń oczaruje oczy widzów baletem krasnoludków, chochlików i dziarskim krakowiakiem. Za komitet organizacyjny: E. Fatińska, Ficenesowa, Z. Falkowska, Janotowa, Laubitzowa, Sawicki, Giga.

Krzywdzące ograniczenie

rzemiosła w Zagłębiu

O ile w innych miastach, a zwłaszcza na Śląsku dawno już została unormowana sprawa powierzenia wszelkiego rodzaju dostaw i robót wyłącznie firmom i rzemieślnikom miejscowym, o tyle w Zagłębiu niema się kto zająć uregulowaniem tej sprawy, dzięki czemu cały szereg poważnych zamówień **otrzymują przedsiębiorstwa** zamiejscowe.

Ostatnio np. donoszą nam, iż wykonanie instalacji oświetleniowej w nowym budynku pocztowym w Sosnowcu oddano firmie krakowskiej, choć istnieją na miejscu liczne przedsiębiorstwa elektrotechniczne, mogące wykonać każdą pracę w swym zakresie a odczuwające bardzo dotkliwie pogłębiający się kryzys gospodarczy w naszym ośrodku.

Jeżeli chodzi o wspomniane powyżej przedsiębiorstwo, to oddanie robót **firmie zamiejscowej jest tem dziwniejsze i krzywdzące**, iż w udzielonej przez władze koncesji na prowadzenie robót istnieje zastrzeżenie, że koncesjonarjusz może wykonywać roboty tylko na terenie danej elektrowni czyli, że koncesjonarjusz, posiadający przedsiębiorstwo w Zagłębiu może prowadzić roboty tylko na terenie elektrowni okręgowej, tymczasem mimo takiego ograniczenia jeszcze oddaje się roboty firmom zamiejscowym.

Sądzić należy, że zarówno Izba rzemieślnicza, jak i przemysłowo - handlowa, podejmą energiczne kroki w kierunku usunięcia krzywdzącego ograniczenia przedsiębiorstw w Zagłębiu i powierzania jakichkolwiek dostaw i robót w naszym ośrodku przedsiębiorstwom zamiejscowym, co w innych miastach jest niedopuszczalne, a więc i u nas nie może być stosowane i tolerowane.

Majątek nie przeszkadza

ZASIŁKOM.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozstrzygnął sprawę bardzo ważną dla bezrobotnych pracowników umysłowych, korzystających z zasiłków.

Spór wynikł wskutek ustalenia, że bezrobotny pracownik umysłowy, pobierający zasiłki, jest właścicielem niewielkiego domu czynszowego. Bezrobotnemu wstrzymano wypłatę zasiłków, motywując ten krok istnieniem pobocznych dochodów.

Sprawa oparła się o NTA, który orzekł co następuje: Fakt, że dany pracownik posiada gotówkę i z tego powodu nie potrzebuje pomocy, sam przez się nie ma istotnego znaczenia, gdyż prawo do świadczeń na wypadek braku pracy jest uzależnione nie od stosunków majątkowych danej osoby, lecz od utraty pracy jako źródła dochodu.

—xx—

× **O ULGACH W SPŁACIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.** Z inicjatywy naczelnika urzędu skarbowego w Dąbrowie odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli zarządu miejskiego, oraz przedstawicieli organizacyj zawodowych i gospodarczych. Na zebraniu tem p. naczelnik Szczech wyjaśnił szczegółowo rozporządzenia ministra skarbu o ulgach w spłacie zaległości podatkowych i znaczenia tegoż rozporządzenia dla złagodzenia skutków kryzysu gospodarczego. Licznie zebrani reprezentanci związków i stowarzyszeń podziękowali p. naczelnikowi za pożyteczną inicjatywę i kontakt ze sferami płatniczemi, prosząc o utrzymanie tegoż kontaktu nadal.

× **PORANEK HARCERSKI.** Staraniem Koła przyjaciół 2 ZDH w Sosnowcu, w niedzielę dnia 5 bm. o godz. 11 w sali kina Zagłębie odbędzie się poranek harcerski, którego program wypełnią: film „Przybłęda", tygodnik Foxa, groteska rysunkowa, humorystyczne występy drużyny.

× **KONCERT.** Dziś o godz. 20 w sali gimnazjum im. St. Staszica w Sosnowcu odbędzie się zapowiedziany koncert chóru męskiego pracowników Ubezpieczalni społecznej przy współudziale orkiestry symfonicznej 73 pp. z Katowic i p. W. Zielonki (baryton). Bogaty i urozmaicony program, na który składają się utwory wybitnych kompozytorów, daje możność miłośnikom śpiewu i muzyki spędzenia miłych kilku chwil.

× **POPULARNE POGADANKI HIGJENICZNE.** W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4 odbędą się następujące pogadanki: Dnia 5 bm. o godz. 11 dr. med. M. Molicki wygłosi pogadankę: „Odporność i oporność organizmu. O szczepieniach ochronnych. Szczepienie przeciwko ospie, przeciwko błonicy, tyfusowi i gruźlicy". Dnia 12 bm. o godz. 11 dr. med. M. Molicki wygłosi pogadankę „O gruźlicy. Niebezpieczeństwo zakażenia w zależności od wieku, zawodu. Czy słusznem jest twierdzenie, że miesiąc marzec jest najniebezpieczniejszym okresem dla chorych na gruźlicę".

× **PORANEK.** Dziś w kinie „Eden" o g. 11.30 odbędzie się poranek z filmu „Katastrofa Czeluskina". Ceny biletów: dla dzieci 25 gr., dla dorosłych 54 gr.

× **REJONOWY ZLOT ŚWIETLIC W NIWCE.** W niedzielę dn. 5 bm. o godz. 2 popoł. w sali T-wa muz.-dram. „Lutnia" odbędzie się zlot świetlic wydziału powiatowego będzińskiego: Niwki, Bobrka, kol. Daszyńskiego, Dańdówki, Boru przy współudziale chóru męskiego „Hejnał" pod nazwą „Święto pieśni". Wejście od 50 gr. do 1 zł. Dochód z powyższej imprezy przeznacza się na ogrodzenie szkoły powszechnej w Niwce.

Ciągnienie pożyczki

BUDOWLANEJ

We środę, dnia 1 maja odbyło się ciągnienie premjowej pożyczki budowlanej. Wylosowane zostały następujące premje:

250.000 zł. na nr. 761830

50.000 zł. na nr. 611475.

Po 10.000 zł. na nr. 537506, 609732, 12604 499171, 221082, 19795, 861834, 541305, 952443.

Po 1.000 zł. na nr.: 850236 381551 720930
977390 260740 1418828 529905 806301 324986
836306 685262 154766 494260 833736 389729
712896 24304 29778 499976 709245 412002
599139 592233 473089 980855 318877 512379
820265 87721 672768 420324 43781 168508
667812 989814 924566 261199 592557 710082
26630 714165 598941 348720 622141 293457
12282 696047 920736 191953 946580 931840
492354 615452 333585 965015 32403 275969
325566 334385 337416 914067 466721 1579
90307 751769 231274 536394 656394 498326
367027 172296 567590 411747 401102 267556
169607 279536 727371 503315 279113 883046
326184 209982 89907 361588 548313 355747
391835 722448 97067 309838 535658 150793
68694 245072 949573 186593 920696 301564
546226.

—xx—

Dziś podwieczorek

NA KOLONJE LETNIE.

Dziś więc o godz. 17 w podziemiach Savoyu odbędzie się podwieczorek towarzyski z atrakcjami, zorganizowany przez Koło opieki przy gimn. im. E. Plater na kolonje letnie tego gimnazjum. Udział w podwieczorku 3 zł. Zarówno ze względu na cel, jak i spodziewany sympatyczny nastrój na podwieczorku, rodzice i sympatycy gimnazjum niewątpliwie stawią się dziś licznie w podziemiach Savoyu.

× **ODCZYT W CZELADZI.** Staraniem Koła P. M. S. w Czeladzi, p. Halina Małolepszowa wygłosi dziś interesujący odczyt na temat „Praktyczne wskazówki pani domu". Odczyt odbędzie się w lokalu czytelni o godz. 19.

× **ZARZĄD STOW. RESTAURATORÓW.** Na walnem zebraniu odbytem w dniu 24 kwietnia ub. w sali p. Ryszarda Szczerka przy ul. Krzywej w Sosnowcu, został wybrany następujący zarząd Stowarzyszenia właścicieli restauracyj na powiaty Będziński i Olkuski, a mianowicie: prezes — Sawoliski Józef, wiceprezes — Wójcik Józef, skarbnik — Cuglewski Józef, sekretarz — Zbyszewski Ludwik; członkowie zarządu (ławnicy): Kryłoszański Roman, Szczerek Ryszard, Dudek Michał, Szymonek Ignacy, Mazurek Jan; komisja rewizyjna: Kopczyński Mieczysław, Grolka Walenty, Kułak Konstanty. Nowy zarząd apelował do swoich członków, aby nabywali pożyczkę inwestycyjną i postanowił nabyć dla Stowarzyszenia właścicieli restauracyj pożyczkę na sumę zł. 100.

× **KURS STRZELANIA DLA PAŃ.** Zarząd organizacji P. W. K. zawiadamia, że we wtorek 7 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w gimnazjum Emilji Plater w Sosnowcu kurs strzelania dla pań-członkiń Koła, które proszone są o przybycie. Termin rozpoczęcia kursu gimnastycznego spowodu remontu sali gimnastycznej, zostaje przesunięty na później.

× **ODCZYT W CZELADZI.** Dziś o godz. 16 w lokalu uniwersytetu powsz. w Czeladzi dr. Kaifasz wygłosi odczyt na temat: „Prawa i obowiązki obywatela". Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

× **ZEBRANIE ROLNIKÓW W CZELADZI.** Dziś o godz. 15 w lokalu szkoły powszechnej w Czeladzi przy ul. Będzińskiej odbędzie się ogólne zebranie rolników tabelowych, na którem nastąpi sprawozdanie komisji rew. i wybór nowych władz.

× **Z DOMU LUDOWEGO W ZĄBKOWICACH.** Nowowybrany zarząd Domu Ludowego w Ząbkowicach ukonstytuował się następująco: prezes p. B. Gajek, wiceprezes p. Wł. Bereszko, skarbnik p. St. Skorek I, sekretarz p. M. Stradowski, gospodarz, bibljotekarz i kierownik sekcji scenicznej p. R. Wanacki, kierownik sekcji sportowej p. St. Kaczmarczyk, członkowie zarządu pp.: P. Mikołajczykowa, J. Hofler, Fr. Tobjański, W. Rychter, L. Sikorski, W. Cebo, St. Skorek II, zastępcy pp.: A. Zenderowski, I. Głowacki, J. Alama, Wł. Poznański. Poprzednie zarządy narobiły tysiące złotych długu, to też nowy zarząd będzie miał ciężką pracę. Następnie omawiano sprawę urządzenia obchodu 25-lecia istnienia Tow. Domu Ludowego. Program opracuje wiceprezes p. Wł. Bereszko.

× **KTO STAJE JUTRO PRZED KOMISJĄ POBOROWĄ.** Jutro stają do przeglądu przed komisją poborową w Sosnowcu poborowi, których nazwiska rozpoczynają się na litery: C-u, C-y, D, E, F-a.

× **WYJAŚNIENIA.** W związku z notatką o krwawej bójce w Strzemieszycach, p. Piotr Banglik wyjaśnia nam, iż zajście wynikło nie na tle osobistych nieporozumień, lecz skutkiem dokonanego napadu w porze nocnej, w następstwie czego p. Banglik zmuszony był w obronie własnej użyć broni, raniąc nieszkodliwie jednego z napastników w rękę.

— W związku z zamieszczoną w piśmie naszem notatką o aresztowaniu Marji Wiernej z Grodźca, studentki uniwersytetu warszawskiego, p. Karol Wierny, ojciec studentki, prosi nas o zamieszczenie wyjaśnienia, iż córka jego nigdy się działalnością komunistyczną nie zajmowała, ani też kurjerką komunistyczną nie była. Przykra dla niej i dla rodziny sprawa wynikła stąd, że jadąc z Warszawy do domu, zgodziła się na prośbę koleżanki z uniwersytetu przewieźć doręczoną jej walizkę do Będzina, nie wiedząc, co ona zawiera. Istotny stan rzeczy niewątpliwie wyjaśni rozprawa sądowa.

Dziś ostatni dzień

WYSTAWY OBRAZÓW

Dziś o godz. 8 wiecz. w sali gimnastycznej Seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu nastąpi zamknięcie wystawy obrazów malarzy krakowskich. Wystawa ta była prawdziwym sukcesem zarówno pod względem artystycznym jak i efektu finansowego oraz frekwencji zwiedzających, których naliczono około 4 tys. osób.

Pod kołami

AUTOBUSU.

W ub. piątek autobus nr. 1112 ŁD prowadzony przez szofera Michała Morawca z Bełchatowa najechał na ulicy Chemicznej w Sosnowcu na Bolesława Pawlikowskiego zamieszkałego przy ul. Krasińskiego 9. Pawlikowski doznał złamania prawej nogi; przewieziono go do szpitala Ubezpieczalni w Sosnowcu. Szofer został zatrzymany.

Tragiczny wypadek

na rynku w Sławkowie

W dniu 3 b.m. około godz. 10 wiecz. na rynku sławkowskim miał miejsce tragiczny wypadek.

W czasie doprowadzenia na posterunek awanturującego się mieszkańca Sławkowa, 25-letniego Henryka Jakubowskiego, ten rzucił się na posterunkowego Kulę szarpiąc go i bijąc, usiłując jednocześnie rozbroić policjanta. Posterunkowy wyjął rewolwer, przyczem w czasie szamotania się nastąpił wystrzał i kula trafiła Jakubowskiego w okolicę serca.

Przyniesiony na posterunek Jakubowski w pół godziny zmarł. Jakubowski był podchmielony i przed tragicznym wypadkiem policja już interwenjowała w jednej z restauracyj w Sławkowie, gdzie zabity awanturował się. Jakubowski był kawalerem i pracował w fabryce braci Szajn w Sławkowie.



Nieszczęśliwy wypadek

NA KOPALNI „DOROTA".

W ub. piątek stróż kopalni „Dorota" w Kazimierzu Ludwik Nowak, zamieszkały w Klimontowie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi.

Chodząc mianowicie po rampie ładunkowej potknął się i spadł z dość znacznej wysokości do wagonu, doznając ogólnych obrażeń.

Nowaka przewieziono w stanie groźnym do szpitala w Dąbrowie.

× **SZCZEPIENIE OSPY.** W dniach od 6 do 26 bm. przeprowadzone zostanie na terenie Sosnowca przez lekarzy miejskich bezpłatne szczepienie ochronne przeciwko ospie: dla dzieci szkół powszechnych — szczepienia odbywać się będą w ich szkołach, dla wszystkich innych osób — w miejskim ośrodku zdrowia przy ul. Teatralnej 4 codziennie (oprócz niedziel i świąt) od godz. 12 do 2.30 popoł. Niezależnie od tego odbędzie się szczepienie w następujących punktach: dla dzielnicy Stary Sosnowiec i Milowice w gmachu szkoły nr. 14 przy ul. Podjazdowej 17 w czwartek 16 bm. w godz. 15—17; dla dzielnicy Pogoń w gmachu szkoły nr. 7 przy ul. Żytniej 12 w czwartek 16 bm. w godz. 15—17; dla dzielnicy Sielec—Konstantynów—Środula w gmachu szkoły nr. 10 przy ul. Stefana Okrzei 54 w poniedziałek 18 bm. w godz. 15—17; dla dzielnicy Modrzejów we wtorek 14 bm. w kancelarji dzielnicowej przy ul. Dąbrowskiej w godz. 16—17. Przymusowemu szczepieniu ospy podlegają: wszystkie osoby (dorośli i dzieci) dotychczas nieszczepione; wszystkie dzieci w 7 roku życia (powtórne szczepienie); wszyscy mieszkańcy miasta nieszczepieni wogóle oraz ci, którzy nie podlegali powtórnemu szczepieniu ospy w ciągu ostatnich 5 lat z dodatnim wynikiem szczepienia. Niezależnie od tego w tym samym okresie czasu dokonywane będzie bezpłatne szczepienie ochronne przeciwko błonicy (dyfterji) wszystkim osobom, które wyrażą chęć poddania się szczepieniu.

Szczepienie dzieci ze stacji opieki nad matką i dzieckiem odbędzie się w dniu 15 bm. w stacji o godz. 11 rano.

× **WYPADEK W RZEŹNI CZELADZKIEJ.** Przed kilku dniami w rzeźni czeladzkiej miał miejsce wypadek, który omal nie skończył się tragicznie. W czasie bicia wieprza przez rzeźnika Boronia z Piasków, podniesiony topór wypadł mu z rąk i spadł na głowę pracującego obok rzeźnika Sapoty, który odniósł b. poważne obrażenia głowy. Rannego przez dłuższy czas nie można było doprowadzić do przytomności.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Płatność podatków w maju

W maju płatne są nast. podatki:

1) do 15 maja — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1935 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w kwietniu 1935 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kateg. handlowej i przemysłowe I — V kateg., prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 31 maja — państwowy podatek przemysłowy od obrotu za 1934 r., przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz zajęcia przemysłowe i samodzielne, wolne zajęcia zawodowe w wysokości kwot, wymienionych w doręczonych nakazach płatniczych;

3) do 15 maja — zaliczka miesięczna na poczet nadzw. podatku od niektórych zajęć zawodowych — w wys. przypadającej od dochodu, osiągniętego przez notarjuszy (rejentów) i pisarzy hipotecznych w kwietniu 1935 r.

4) do 7 maja — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w kwietniu 1935 r.;

5) do 1 czerwca — przedpłata na podatek dochodowy na rok 1935 przez osoby prawne w wysok. połowy kwoty, jaka przypada od zeznanego dochodu, lub połowy podatku, wymierzonego zo poprzedni rok podatkowy, o ile zeznanie o dochodzie nie zostało złożone w terminie;

6) do 5 maja — podatek od energji elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej — w czasie od 16 do 30 kwietnia 1935 r., do 20 maja zaś — podatek pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej — w ciągu pierwszych 15 dni maja 1935 r.

Ponadto płatne są w maju zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE. W terminie do 1 kwietnia r.b. wydano na terenie całej Polski ogółem 562.708 świadectw przemysłowych na rok podatkowy 1935, w tem 178.842 świadectw na przedsiębiorstwa przemysłowe i 360.852 na przedsiębiorstwa handlowe. W Warszawie wydano 42.344 świadectwa przemysłowe, w woj. Łódzkiem 58.926, w Poznańskiem 53.711, w Warszawskiem 47.301, w Kieleckiem 45.643, w Lwowskiem 43.063, w Lubelskiem 42.061, w Krakowskiem 38.817, w Śląskiem 29.402, w Wołyńskiem 28.423, w Białostockiem 26.672, w Stanisławowskiem 18.930, w Tarnopolskiem 18.321, w Pomorskiem 26.490, w Wileńskiem 16.712, w Poleskiem 13.612 i w nowogródzkiem 12.290 świadectw przemysłowych.

PROGRAM RADJOWY

„OD CHATKI DO CHATKI..“

Barwna i charakterystyczna suita p.t. „Od chatki do chatki“ w opracowaniu Tadeusza Sygietyńskiego, nadawana już przez radjostację warszawską spotkała się z tak wielkiem powodzeniem u radjosłuchaczów, że zostanie powtórzona w dniu 5 bm. o godz. 19.55 Zainteresowanie to wyszło zresztą daleko poza granice kraju, czego najlepszym dowodem, jest, że audycję tę transmitować będą w niedzielę Wiedeń, Berlin, Budapeszt i Stokholm.

KONCERT MUZYKI FRANCUSKIEJ.

Znana ze swych występów na estradzie i przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej i lwowskiej, śpiewaczka Marja Sokół i pianista Antoni Rudnicki, wystąpią w niedzielę dn. 5 maja, o godz. 16.00 z koncertem muzyki francuskiej. Program koncertu obejmuje utwory Debussy'ego, Florent Szmidta i J. Masseneta. Koncert transmitowany będzie ze Lwowa na wszystkie stacje Polskiego Radja.

„RÓŻE MADONNY“.

Robert Stolz, znany jest radjosłuchaczom jako kompozytor melodyjnych operetek, piszący w duchu muzyki wiedeńskiej. Prawdziwą niespodzianką będzie więc dla wszystkich jego opera jednoaktowa, wystawiana w wiedeńskiej Operze którą nada Polske Radjo w dniu 6 bm. o godz. 20. „Róże Madonny“ — ballada klasztorna jest historją osnutą na tle nieszczęśliwej miłości, w której fragmenty melodyjne pełne wiosennego czaru w połączeniu z akcentami tragizmu, tworzą ciekawą całość. „Róże Madonny“ nadane zostana w wykonaniu Heleny Korffówny, Stefana Witasa Edmunda Płońskiego, Józefa Korolkiewicza oraz orkiestry symfonicznej Polskiego Radja pod dyr. Stanisława Nawrota.

ARJE OPEROWE I UTWORY FORTEPJANOWE.

Wybitny śpiewak scen zagranicznych, Jan Händel, świetny tenor, bawiąc chwilowo we Lwowie wystąpi w poniedziałek dnia 6 bm. o godz. 13.05, w studjo rozgłośni lwowskiej z koncertem w ramach którego wykona szereg aryj operowych Donizetti'ego, Meyerbeera, Verdi'ego, Leoncavalla i di Capua.

W koncercie tym szereg utworów fortepjanowych Bacha w opracowaniu Busoni'ego i nowszemu Saint-Saensa oraz Mozarta, Schumanna i Mussorgskiego („Obrazki z Wystawy“) przed mikrofonem warszawskim wykona utalentowany pianista Artur Balsam.

NIEDZIELA 5 MAJA 1935 R.

9.00 Audycja poranna. 10.00 Muzyka z płyt 10.30 Nabożeństwo z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 „Co słychać na Śląsku“. 12.15 VI poranek muzyczny z cyklu „Symfonja Piotra Czajkowskiego“ — transmisja z Filharmonji warszawskiej. 14.00 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 15.00 „Prace hodowlane w maju“ — prof. dr. Józef Dubiski. 15.15 Motywy charakterystyczne (płyty). 15.25 Skrzynka ogólna. 15.35 Polki i oberki (płyty). 15.45 „Na przednówku“ — wygł. Rydecki Zygmunt. 16.0 Koncert solistów. 16.40 Nowela Bartkiewicza. 17.00 Koncert ork. mandolinistów Związku drukarzy. 17.35 Opowiadanie dla dzieci młodszych p.t. „Magnes i Lalka“ — Stary Doktór. 17.50 „Człowiek człowiekowi wilkiem“ — wygł. Irena Lelewel-Friemanowa. 18.00 Koncert wileńskiej orkiestry kameralnej pod dyr. Alberta Katza. 18.45 „Studja akademickie a służba wojskowa“ — wygł. Aleksander Kawałkowski. 19.08 A gdy będzie słońce i pogoda (płyty). 19.15 „Bery i bojki śląskie“ — Karlik z Kocyndra — dyr. St. Ligoń. 19.35 „Od Tumskiej do niemieckiej Góry“ — Janina Strzelecka. 19.55 „Od chatki do chatki, od karczmy do karczmy“ — aud. słowno-muzyczna. 20.30 „Co czytać“ (powieści obce) omówi Wacław Rogowicz. 20.55 „Jak żyjemy i pracujemy w Polsce“. 21.00 „Loża Szyderców“ pod kier. Juljana Tuwima: „Święty Biurokracy“. 21.30 Transmisja koncertu z Monachjum: Warjacje na temat Mozarta — Regera. 22.00 Lokalne wiadomości sportowe. 22.15 Koncert reklamowy. 22.15 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgł. P. R. 22.30 Koncert kompozytorski, złożony z utworów Ludomira Michała Rogowskiego w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. kompozytora z udz. Niny Grudzińskiej — śpiew. 23.20 Koncert muzyki tanecznej w wyk. małej ork. P.R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

KRONIKA ZAWIERCIA

Obchód trzeciomajowy W ZAWIERCIU.

Pomimo zimna i niepogody, Święto Narodowe było w Zawierciu i powiecie bardzo uroczyście. Obchód w Zawierciu oraz zbiórkę na Dar Narodowy urządził zarząd okręgowy PMS. Już w czwartek wieczorem miasto było udekorowane, przyczem wyróżniała się pomysłowa i efektowna iluminacja Domu ludowego T. A. Z. W piątek o godz. 9 rano odegrany został hejnał z wieży kościelnej. O godz. 9 rano odprawione zostało nabożeństwo dla młodzieży. Na nabożeństwo odprawione o g. 10 rano przez ks. prałata Zientarę przybyli przedstawiciele władz oraz stowarzyszenia i organizacje ze sztandarami. Podniosłe kazanie wygłosił ks. prof. Berg; podczas nabożeństwa śpiewał chór „Liry“ pod kier. p. K. Czapli oraz grał kwartet smyczkowy p. L. Sikory. Nabożeństwo zakończyło się odśpiewaniem „Boże coś Polskę“.

W południe odbyły się w szkołach poranki. O godz. 2 popoł. na boisku T.A.Z. odbyły się gry i zabawy sportowe, na strzelnicy zaś zawody strzeleckie o O. S. Wieczorem w sali Domu ludowego artyści teatru krakowskiego pod dyrekcją T. Pilarskiego (seniora) odegrali piękną sztukę pt. „Na zawsze“. Przed rozpoczęciem przedstawienia okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. kanonik Wajzler. Na przedstawieniu byli obecni przedstawiciele władz z p. starostą Wardejn-Zagórskim, duchowieństwo z ks. prałatem Zientarą oraz licznie przybyła publiczność. W przerwach sprzedawane były losy PMS po 50 gr. na obligację pożyczki inwestycyjnej, które jeszcze można nabywać do dnia 10 bm. w księgarni p. Z. Hubickiej. Całość imprezy wypadła bardzo udatnie. Dodać należy, że nad całością urządzenia obchodu trzeciomajowego czuwał dyr. Wesołowski, zasłużony działacz PMS.

Zbiórka uliczna na Dar Narodowy dała 182.02 zł. (S.)

× **NAUCZYCIELSTWO NA POŻYCZKĘ.** Nauczycielstwo szkół powszechnych Zawiercia, Włodowic, Kromołowa i Mrzygłoda zadeklarowało na pożyczkę inwestycyjną 20 tys. zł.

× **„BIAŁE FARTUSZKI“.** Staraniem Towarzystwa śpiew. „Lira“ w Zawierciu w dniu 12 bm. w sali Domu ludowego zostanie wystawiona sztuka ze śpiewami i tańcami Kromołowskiego pt. „Białe fartuszki“ w 4 aktach w reżyserji p. M. Stypkowskiego. Zysk z imprezy przeznacza się na cele kulturalne Towarzystwa.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Elita torowców motocyklowych startuje dzisiaj na torze S.T.S. „Unja”

Dzisiejsze wyścigi motocyklowe, które rozpoczną się na stadjonie S.T.S. „Unja“ o godz. 3 popołudniu, będą rewją najlepszych obecnie jeźdźców na torach żużlowych. A więc wzorem lat ubiegłych nie zabraknie dzisiaj na starcie takich zawodników, jak Langier (Warszawa), doskonała trójka bielska Krysta, Bathelt i Baron, ekipa poznańska Ziółkowski, Weyl i Kiełpiński, dalej Jung, Breslauer, bracia Geyer i inni.

Powyższe nazwiska zawodników dobrze znane ogółowi sportowemu w Polsce, każą spodziewać się, że dzisiejsza impreza motocyklowa na torze „Unji“ będzie widowiskiem zewszechmiar ciekawem i stojącem na wysokim poziomie sportowym.

Wyścigi odbędą się bez względu na stan pogody.

Kronika sportowa

DZISIEJSZE MECZE PIŁKARSKIE W ZAGŁĘBIU.

Dzisiaj odbędą się następujące mecze piłkarskie o mistrzostwo kl. A i B w Zagłębiu Dąbr.

w Sosnowcu
godz. 11: Ruch — Solvay; przedmecz rezerw.
Świt — Czarni boisko Pol. K. S.
w Będzinie:
Zagłębianka — Pol. K. S., przedmecz rezerw.
Hakoach — Cyklon.
Cynkownia — Orlęta.
w Czeladzi:
Brynica — Sarmacja; przedmecz rezerw.
w Dąbrowie:
Zagłębie — C. K. S. godz. 11; przedmecz rezerw godz. 9.
S. T. S. II — Orzeł.
Dąbrowa — Gołonóg.
w Niwce:
A. K. S. — Zew.
w Modrzejowie:
Samson — Gwiazda.

25 km. chód strzelecki

Związek strzelecki urządził w piątek chód strzelecki na trasie 25 km.: Sosnowiec — Będzin — Dąbrowa — Zagórze — Niwka — Modrzejów — Dębowa Góra — Sosnowiec. Start i meta przed Ratuszem. Do chodu zgłoszono 15 zawodników, startowało 13. Marsz ukończyli wszyscy. Pierwszy przybył do mety Leon Rotko (Z. S. Będzin) 2 g. 55.05 m., II — Władysław Górski (ZS. Będzin) 2 g. 55 m. 1,5 s., III — Kazimierz Pałys (Z. S. Sosnowiec) 2 g 55 m. 2s.

Czas uzyskany w chodzie jest bardzo dobry.

Zawody strzeleckie w Kazimierzu

Z inicjatywy gminnej komisji PW. i WF. w gm. Olkusko - Siewierskiej, Zw. strzelecki oddział konny w Kazimierzu zorganizował dn. 3 maja na strzelnicy w Kazimierzu zawody strzeleckie zespołowe o nagrodę.

Nagrodę i I miejsce zdobył Zw. strzelecki Kazimierz 425 pkt., II— Zw. S. Porąbka 420 pkt., i wyróżnienie za piękną klasę. III — Z. S. Porąbka — 395 pkt. i IV—ZHP. z Kazimierza — 375 pkt.

Zawodami kierowali pp.: Hanak, Gryszko i Śmigielski.

W indywidualnem strzelaniu odznaki strzeleckie zdobyło 24 zawodników.

Dwa mecze ligowe.

Dziś odbędą się tylko dwa mecze ligowe:

w Krakowie: Cracovia — Wisła
w Warszawie: Legja — Pogoń.

Warta (Zawiercie) — Pol. K. S. 2:2.

W ub. piątek Warta zawierciańska rozegrała u siebie koleżeńskie zawody piłkarskie z Pol. K. S. Sosnowca. Mecz zakończył się wynikiem remisowym.

Warta — Skra.

Warta zawierciańska wyjeżdża dzisiaj do Częstochowy, gdzie rozegra mecz o mistrzostwo kl. A. Podokręgu częstochowkiego ze „Skrą“.

Pogoń (Katowice) — Unja.

We wtorek dnia 7 b.m. o godz. 17 S. T. S. Unja rozegra na swoim stadjonie koleżeńskie zawody piłki nożnej z silnym zespołem katowickiej „Pogoni“.

O godz. 15 odbędzie się przedmecz. T. K. S. (Sosnowiec) — Unja II.

Ukaranie graczy

Podokręg ukarał następujących graczy: Girka Czesława z STS. Unja Sosnowiec surową naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach z Sarmacją w dniu 7 kwietnia rb.; Wawrzyniaka Józefa z RKS. Zagłębie, Dąbrowa, zawieszeniem do czasu wyjaśnienia incydentu zaszłego na boisku w czasie zawodów Zagłębianka — Zagłębie.

Bieg narodowy w Zawierciu.

Staraniem komitetu powiatowego P. W. i W. F. w Zawierciu urządzony został w ub. piątek Narodowy bieg naprzełaj na trasie trzech kilometrów. Start i meta przed starostwem. Na 19 zgłoszonych startowało tylko 6 zawodników. I miejsce zajął Tadeusz Frączek (Z.H.P.), II — Stanisław Piotrowski (Z.S. Warty), III — Feliks Kropal. Zawodnicy ci otrzymają dyplomy.

KRONIKA OLKUSZA

Obchód 3 Maja

Pomimo zimna i niepogody, Święto Narodowe w Olkuszu odbyło się przy licznym udziale społeczeństwa olkuskiego i uczestników pierwszego ogólnego zjazdu b. wychowanków gimnazjów olkuskich. Po uroczystem nabożeństwie, odprawionem przez proboszcza ks. Fredka, przemówienie na Rynku wygłosił prof. Ryś. Defiladę przyjął p. starosta Gliszczyński. Miasto udekorowane flagami, budynki państwowe i samorządowe iluminowane. Wieczorem odegrana została sztuka „Wesele na Kurpiach“. Ogólne zdziwienie wywołał fakt braku udziału w defiladzie Sokoła. Jak się okazało, organizacji tej, przechowującej w tradycji ducha narodowego, kierownictwo pochodu dawało miejsce na samym końcu. Z tej też racji Sokół w ostatniej chwili wycofał się z uczestnictwa pochodu.

Kino „ORZEŁ“ Ludzie w bieli.

× **ŚWIĘTO STRAŻY.** Z okazji patrona straży św. Florjana, zarówno w Olkuszu, jak i na terenie powiatu odbędą się dzisiaj uroczyste obchody w tych miejscowościach, gdzie są straże. W Olkuszu już wczoraj efektownie zostały udekorowane okna biura Związku obw. straży poż. pomysłowemi emblematami strażackiemi.

× **„WESELE NA KURPIACH“.** Pod reżyserją p. Kurzejowej znani amatorzy olkuscy w sali kina „Orzeł“ odegrali w dniu 3 bm. sztukę ludową ze śpiewami, tańcami i muzyką „Wesele na Kurpiach“. Jak zawsze, tak i tym razem zespół amatorski pod kierownictwem znanej miłośniczki sceny p. Kurzejowej stanął na wysokości zadania: swoboda i pełnia pięknych momentów gra zadowoliła w zupełności publiczność olkuską. Jak zawsze laury zbierali pp.: Jarnowie, Machnicka, Leśniakówna, Suwalska, Lasota i Gadroyciówna, kreujące główne role. Śpiewami i muzyką dyrygował prof. Kolat, dekoracje p. Udzielanka, nauczycielka gimnazjum żeńsk. w Olkuszu. Ponieważ b. dużo osób odeszło od kasy z powodu braku miejsc, przedstawienie będzie powtórzone w dniu 6 bm.

× **KOMUNIŚCI POD KLUCZEM.** Na gorącym uczynku rozrzucania ulotek komunistycznych w dn. 1 bm. zostali aresztowani mieszkańcy Olkusza: Mania Goldfeldówna, Szlama Reicher i Moszek Rosenfeld. Względem pierwszych dwóch osób sąd zastosował bezwzględny areszt, pozostały z uwagi na wiek (14 lat) został oddany pod dozór policji.

KĄCIK DLA PAŃ

Modne drobiazgi

Nigdy jeszcze moda wiosenna nie wyglądała tak wiosennie, jak w tym roku.

Czemu to zawdzięczamy?

Przedewszystkiem — kwiatom.

Wprawdzie moda kwiatów wracała co wiosnę, ale nigdy w takim nasileniu, jak tego roku. Paryż jest wprost zarzucony kwiatami, kwiaty nosi się do wszystkiego. Kwiaty ubierają kapelusze, kostjumy, suknie.

Wiosenne kapelusze stroją maleńkie bukieciki kwiatków w kolorach jasnych pastelowych. Najczęściej dwa lub trzy kwiatki przypięto z przodu, czy z boku na miejsce dawnej kokardy. Ożywia to bardzo ciemne jeszcze i poważne kolory wiosennych kapeluszy.

Przy letnich dużych pasterskich i panamach widzimy całe girlandy z małych, często różnokolorowych kwiatków. Czasem zaś widzi się tylko jeden lub dwa kwiaty, ale zato duże i w żywych kolorach: czerwone, żółte, niebieskie.

Do kostjumów nosi się bukieciki czarnych aksamitnych fiołków i białe goździki. Niekiedy nawet przy mankiecie rękawiczki można spotkać kwiatek. W sukniach popołudniowych dwa lub trzy kwiatki kamelji czy rumianków, zastępują żabot i szczególnie ładnie wyglądają przy sukniach czarnych i granatowych. Czasem kilka płatków, płasko ułożonych, albo płaskie girlandki i wiązanki zastępujące klamrę przy pasku. Okrągłe kwiatki służą jako guziki do strojniejszych bluzek. Motywy kwiatowe spotykamy na materjałach letnich sukien, na broszkach spinających żaboty i szaliki. Przy wieczornych taftowych krynolinach przypinamy kwiaty z tiulu i jedwabiu.

Inne modne drobiazgi, które modnej pani odświeżają i stroją suknie są to przedewszystkiem bardzo noszone ostatnio w Paryżu klamry, clipsy i guziki z matowego szkła. Jeżeli już mowa o szkle to niedawno jeden z paryskich domów mody zaczął lansować suknie ze szkła. Materjał ten, użyty na wieczorowe toalety, przy silnem świetle dawał bajeczny efekt. Przypuszczam jednak, że nie może być wygodna i na częstsze użycie nie nadaje się zupełnie.

Guzik do sportowych kompletów i płaszczów nosi się przeważnie drewniane. Wycięcia sukien zdobią wszelkiego rodzaju żaboty, rusze, kokardy i „choux". Nowością tegorocznej mody wiosennej są wypustki w żywych kolorach zdobiące ciemne suknie.

Madame Sophie.



1) Suknia muślinowa dla młodej panienki z bufiastemi rękawkami i baskinką, ozdobioną dwoma guzikami. 2) Szara sukienka z wełny Jerseey z naszytą fałdą i podwójnym kołnierzem plisowanym. 3) Skromna suknia, z fałdą, krótkie rękawki, pasek i przybranie wycięcia z materjału kratkowanego.

Srogi gniew Gandhiego

na małżeństwo starca z nieletnią

Przed paru tygodniami pewien wybitny dygnitarz hinduski, człowiek starszy i bardzo zamożny, zapałał gorącym afektem *do pewnej uroczej mieszkanki Bombaju, 13-letniej dziewczynki. 60-letni zakochany* postanowił swój afekt zakończyć małżeństwem z wybranką.

Przed zawarciem ślubu udał się do słynnego doktora Woronowa, którego odwiedził w Europie i poddał się operacji odmładzającej. Oświadczył: *„Chcę być również młody, jak moja narzeczona"*. Ale któżby przewidział, że chociaż wszystko zapowiadało się tak uroczo i że hinduski dygnitarz nie wątpił, że bliski jest swego szczęścia, kiedy zupełnie niespodziewanie na przeszkodzie do realizacji jego matrymonjalnych zamiarów stanął nie kto inny, tylko sam Mahatma Gandhi.

Dowiedziawszy się o zamiarach zakochanego starca, wpadł w srogi gniew i *zabronił mu stanowczo poślubienia dziewczynki.* Ponadto Gandhi posłał depeszę do wszystkich członków kongresu narodowego hinduskiego, aby *stanowczo przyłączyli się do protestu przeciwko temu małżeństwu*, dodając przytem, że już przecież niejednokrotnie poruszał kwestję małżeństw z nieletniemi dziewczętami i że stanowczo oponuje przeciwko podobnym barbaryzmom.

Tak więc małżeństwo *60-letniego starca i 15-letniej dziewczynki* nie dojdzie do skutku.



Kiedy dekorator wystaw sklepowych kąpie się...

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

KRÓJ SZYCIA modelowanie, koncesjonowane kursy Zaborowskiej — Piłsudskiego 18. Krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Kończącym świadectwa prawne — przyjezdnym zniżki. 2567

KROJU szycia, modelowania, sukien, kompletów, — płaszczy, kostjumów, — damskiej konfekcji i bieliźniarstwa wyucza Dyplomowana Mistrzyni Natalja Stypułkowska Sosnowiec, Piłsudskiego 14 (róg 3 Maja i Piłsudskiego). Dla przyjezdnych zniżki. 2606

UZDROWISKA

PORĘBA—DZIERŻNA DWÓR przyjmuje letników z pełnem utrzymaniem za zł. 4 od dorosłych. Poczta na miejscu. — Dojazd do Wolbromia koleją lub autobusem od Wolbromia 4 klm. szosą. Na żądanie wysyłamy konie. 2567

POSADY i PRACE

SMUKŁA blondynka poszukuje posady gospodyni u starszego inteligentnego pana. Zgłoszenia pisemne do K. Z. Sosnowiec pod S. B. 2564

BUCHALTER przyjmie prowadzenie książkowości na godziny. Łaskawe oferty „Kurjer Zachodni" pod M. D. 2677

POTRZEBNA wykwalifikowana bona do małego chłopczyka. Wiadomość Kurjer Zachodni. 2604

KILKA inteligentnych Pań wymownych, dobrze prezentujących się, powyżej lat 24, przyjmie poważna polska firma do lekkiej przyjemnej pracy zewnętrznej. — Zarobek do 20 zł. dziennie. Zgłoszenia osobiste z dokumentami — poniedziałek godz. 10—13. Dąbrowa Górnicza. Sienkiewicza 1[illegible] m. 1. 2616

INTELIGENTNA panienkę z Będzina przyjmie na praktykę księgarnia „Zagłębie". Będzin, Kołłątaja 44. Kaucja wymagana.

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju na Pogoni, telefon, blisko tramwaju. Zgłoszenia do Administracji pod „A" 2453

MIESZKANIE potrzebne od zaraz w nowym domu czystym w dobrym otoczeniu 3 — 4 pokoje z wygodami. Pożądana Pogoń — nowa dzielnica. — Wiadomość skrzynka pocztowa 32. Sosnowiec. 2529

POKÓJ umeblowany zaraz do wynajęcia. 1-go Maja 12 m. 6. 2576

PRZYJMĘ dwóch panów na mieszkanie. Sosnowiec, Małachowskiego 12 (m. 6) 2582

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, możliwie z wygodami. — Zgłoszenia do Administracji pod F. P. 2579

3 POKOJE z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Rybna 9. 2581

POSZUKUJĘ pokoju z wygodami przy rodzinie. Wiadomość do Administracji pod „pokój". 2580

4 POKOJE z kuchnią i wygodami do wynajęcia od 1 czerwca. Sienkiewicza 6, Otrębska. 2605

DO WYNAJĘCIA 2 słoneczne pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami. Ul. Reymonta 8. 2588

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią, 1 pokój kuchnia, lub kawalerskie. z wszelkiemi wygodami. Nowa 4. 2617

2 POKOJE z kuchnią i pojedyńcze do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Gen. Bema 4, u dozorcy. 2615

SKLEP nadający się na skład materjałów piśmiennych, galanterję lub inne w nowym domu do wydzierżawienia.— Piłsudskiego 21a, dozorca. 2610

KUPNO i SPRZEDAŻ

NASIONA inspektowe, kwiatowe, warzywne i pastewne, gwarantowanej dobroci poleca: Skład Apteczny M. Barczykówna i S-ka, Będzin, ul. Kołłątaja Nr. 1. 1451

MAGAZYN MÓD „WIKTORJA" Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23 poleca na sezon wiosenny

KAPELUSZE DAMSKIE w najmodniejszych fasonach po cenach b. przystępnych. 1573

KOCIOŁ duży z mieszadłami do sprzedania. Grabowa 1 2573

PIANINO krzyżowe w dobrym stanie sprzedam bardzo tanio. Sosnowiec, Klimontowska 14, Wilczak. 2591

MEBLE według nowych modeli, sypialnie, jadalnie są na składzie. Ceny kryzysowe. Sosnowiec Będzińska 15, Makarewicz. 2592

DO SPRZEDANIA motocykl z przyczepką marki „Motosacoche" w nowym stanie. Wiadomość: Wincenty Piątkowski, Sosnowiec, Wiejska 5. 2590

PLAC do sprzedania w Sosnowcu przy ul. Ludwika 4. Wiadomość: Będzin, Kościuszki 78 — piekarnia. 2569

OKAZYJNIE do sprzedania skrzypce, kredens, klatki, deski, krzesła. 3-go Maja 7 m. 8. 2570

OKAZYJNIE tanio sprzedam trzy maszyny „Singera". Modrzejowska 23. — Chojna. 2589

GOTOWE eleganckie pasy po niskich cenach. Rozalja Sosnowiec, Dęblińska 11. 2269

SPRZEDAM motocykl F. N. 350 kub. zupełnie jak nowy. Sosnowiec, Pszenna 2, Sroczyński. — 2572

PIANINA „SOMMERFELD" fabrykat bezkonkurencyjny — krajowy. wprost z fabryki dostarcza skład fabryczny — Katowice, Kościuszki 16. 1951

SPRZEDAM duży wózek dziecinny i mały sportowy prawie nowe. Adres w Administracji. 2452

BACZNOŚĆ! Fabryka kapeluszy M. Bergman, Sosnowiec, róg Modrzejowskiej i Targowej 15 (wejście z ul. Targowej 15 w podwórzu) przyjmuje do przefasonowania i farbowania kapelusze damskie, męskie i dziecięce na najnowsze modele. Nadeszły najnowsze filcowe modele. Specjalność: melonik, panama i bankok. Uwaga: Dla uniknięcia zawodu i przykrości proszę zwrócić uwagę na powyższy adres. Żadnych agentów nie posiadam. Zamówienia przyjmuje wyłącznie bezpośrednio na miejscu. Ceny kryzysowe.

KSIĄŻKI

po cenach zniżonych w dowolnych ilościach można zakupić tylko w księgarni „POLONJA" Mieczysława Korzeniowskiego w Sosnowcu Hale „Rozwoju" Tel. 5-36.
Niebywała okazja dla Bibljotek, Czytelń. Stale na składzie ostatnie nowości. 2587

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN" ZN. FABR. KOGUTEK ZA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE: BÓLE GŁOWY I ZĘBÓW, MIGRENA, NEWRALGJA, GRYPA I PRZEZIĘBIENIA, BÓLE STAWOWE, KOSTNE, ARTRETYCZNE i t. p.
ŻĄDAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. „KOGUTEK" W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW.
UŻYCIE W RAZIE POTRZEBY 1-2 PROSZKI DZIENNIE.

SPECJALNOŚĆ WOJSKOWE MUNDURY i CZAPKI POLECA: L. FLAK BĘDZIN, DOJAZDOWA 5. 2409

SINGERA MASZYNY różne do szycia, haftu okazyjnie jak nowe najtaniej sprzedaje — Oderberg, Sosnowiec 3 Maja 11a. 1812

3 OKNA nowe pozostałe z budowy okute, oszklone do sprzedania. Piłsudskiego 21a u dozorcy. 2609

KARALUCHY i PRUSAKI tępi bezpowrotnie TANATOL
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

STÓŁ orzechowy, rozsuwany tanio sprzedam, otomany, materace, kozetki, tapczany najtaniej Sosnowiec, 1-go Maja 14, Tomczyk. 2619

PIANINO mało używane sprzedam tanio Lwowska bl. 3 m. 7. 2535

SPRZEDAM udział fabryki masowej produkcji ze stanowiskiem czynnego członka zarządu. Obrót roczny pół miljona; lub zamienię na dom czynszowy dochodowy z dopłatą i ewentualnem przejęciem długów. Oferty pod „Sprzedaż" lub „Zamiana" do Administracji „Kurjera Zachodniego". 2537

SPRZEDAM otomanę dywanową tanio, psa wilczura. Sosnowiec, Swobodna 20-2. 2574

PARCELE 212 prętów ogrodzona przy tramwaju — ul. Królewska — do sprzedania w całości lub połowa b. tanio. Wiadomość: Sosnowiec, Kołłątaja 11 m. 1.

PLAC do sprzedania w Sosnowcu przy ul. Ludwika 4. Wiadomość: Będzin, Kościuszki 78 — piekarnia.

MASZYNA do szycia za gotówkę i na raty używane ręczna za 50 zł., gramofony walizkowe i szafkowe, płyty najnowszych nagrań od zł. 1 gr. 50 poleca Harlak, Sosnowiec, Modrzejowska 57. 2618

MASZYNĘ do szycia, gabinetową, mało używaną sprzedam. Czeladź, Szpitalna 39. 2614

PLAC do sprzedania w Dąbrowie, ul. 3 Maja 19 naprzeciwko Magistratu. 2613

42 PRĘTY PLACU 22 mtr. frontu (do podwórza), tymczasowy dojazd z Moniuszki 2a sprzedam zaraz. Sosnowiec, Kołłątaja 11 m. 1.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIŁAM dowód osobisty, wydany przez Starostwo w Będzinie Wiktorja Zygmuntowska. 2602

PRYWATNE GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
im. H. RZADKIEWICZOWEJ
i SZKOŁA POWSZECHNA
tegoż imienia, przeniesione **do nowego lokalu przy ul. Rudnej 5** w Sosnowcu (przystanek tramwajowy na ul. Żeromskiego), tel. 4-65, przyjmują zapisy do wszystkich klas, **począwszy od 7 maja** rb. w godzinach od 9 do 14 2600
Bliższych informacyj udziela kancelarja szkoły.

Masz zamiar przeprowadzić się?
CHCESZ UNIKNĄĆ KŁOPOTÓW ZWIĄZANYCH Z PRZEPROWADZKĄ?
ZAJDŹ DO „WYGODY"
Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 48.
tel. 10-14.



każdy mężczyzna chciałby być jej partnerem. Podziwiają ją wszyscy nie dla jej urody lecz dla wdzięku, którym wszystkich czaruje. Ten urok fascynującej kobiecości zawdzięcza umiejętnemu stosowaniu pudru i kremu ABARID.— Oba te preparaty zawierają wyciąg z cebulek białej lilji, który upiększając naskórek, jednocześnie chroni go i odżywia.
PUDER i KREM ABARID „PERFECTION"
PO MYCIU TWARZY STOSUJCIE ZAMIAST MYDŁA OTRĄBKI ABARID

Różne

SPROWADZAM dzieła sztuki, książki we wszystkich językach. Goldman, Łódź. Wysoka 16. 8451

Dyplomowana Kosmetyczka Ewa Hamburgerowa „KALOTECHNIKA" Sosnowiec, Piłsudskiego 12. Tel. 11-45. Masaże lecznicze. Usuwanie wągrów, zmarszczek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs Skuteczny środek do usuwania włosów. Po powrocie z Warszawy stosowanie najnowszych zabiegów. Elektryczne maseczki, farbowanie rzęs 1307

FOTOGRAFJE do UBEZPIECZALNI najdokładniej. Rodziny taniej. Mieszkowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20. Uwaga: Filji na Pogoni nie posiadam. 2403

Trwałą ondulację oraz wodną wykonuje pierwszorzędnie Zakład fryzjerski Sosnowiec, Dęblińska, obok sklepu Elektrowni. — 2601

ŻEGIESTÓW pensjonat „Zorza" — dwunastopokojowy — sprzedam wydzierżawię odpowiedź znaczek. Ławitowiczowa— Gniewkowo. 2568

NINIEJSZYM wzywam Ignacego Kreste do zapłacenia komornego za 5 miesięcy zł. 75. W razie nie zapłacenia sprawę skieruję na drogę sądową. E. Czechowska Dańdówka. 2575

B. Felczer Szpitala św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. 2758

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 996

BIURO PISANIA PODAŃ do władz administracyjnych E. Lwowskiego. Sosnowiec, Warszawska 6. 2585

Już nadeszły!!! Rakiety angielskie Slazenger, Atlas, Dunlop, Olmar, Fre... Nowe naciągi poleca: Jedyna w Zagłębiu Dąbrowskiem fachowo prowadzona SKŁADNICA SPORTOWA „Stadjon" Sosnowiec, Mościckiego 6 (Kościelna) Członkom Klubów rabat! 19..

Farby lakiery, pokost i pędzle po cenach najniższych poleca: Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich. Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła).



DZIELNY SPRZEDAWCA.
— Jestem przedstawicielem firmy Rosenduft i Kugelman. Dostarczam po najtańszych cenach pilników, łomów i wytrychów, wszystko w najlepszym wykonaniu!

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 85 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) Urząd Skarbowy w Dąbrowie Górniczej podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 9 maja o godz. 10-ej rano jako w pierwszym terminie, lub dnia 13 maja o godz. 10 rano jako w drugim terminie w Kopalni Węgla Kamiennego „Flora" S. A. w Gołonogu odbędzie się sprzedaż majątku ruchomego w drodze publicznego przetargu na pokrycie pretensyj Skarbu Państwa, a mianowicie:
a) 3 samochody osobowe Nr. 2731 i Nr. 72269 wartości szacunkowej zł. 26.500.
b) 50 sztuk koleb żelaznych łącznej wartości szacunkowej zł. 1500.
Wymienione wyżej ruchomości można oglądać na jedną godzinę wcześniej przed rozpoczęciem przetargu w Gołonogu w wyżej podanej firmie. 2621
Urząd Skarbowy Dąbrowa Górnicza.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 75.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuja:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nanberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI